SPORT WODNY



Start ósemek o Mistrzostwo Polski.

Nr. 14

PIERWSZY ZESZYT ZA SIERPIEŃ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM

WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA, PŁYWACTWA,

TURYSTYKI WODNEJ I JACHTINGU MOTOROWEGO

Cena egzemplarza 90 gr.

ROK 1936

Zmiany w zgłoszeniach wioślarskich na Olimpjadzie

W dniu 28.VII. upłynął o godz. 24 termin otwarcia imiennych zgłoszeń do regat olimpijskich. Po otwarciu kopert okazało. się że ze 120 osad z 439 wioślarzami pozostało tylko 94 osady z 332 wioślarzami. Naturalnie wobec tak licznych wycofań tabela zgłoszeń uległa dużym zmianom co pociągnie za sobą także konieczność innego ułożenia przedbiegów i repesaży. Ogółem wycofano:

Jedynek	— 1
Dwójek podwójnych	— 4
Dwójek	— 3
Dwójek bez st.	— 4
Czwórek	— 4
Czwórek bez st.	— 5
ósemek	— 4

Wobec tych zmian tabela zgłoszeń wyglądać będzie następująco:

	Afryka Połudn.	Anglja	Argentyna	Australja	Austrja	Belgja	Brazylja	Czechosł.	Danja	Estonja	Francja	Hiszpanja	Holandja	Japonja	Jugosławja	Kanada	Niemcy	Norwegja	Polska	Stany Zjednocz.	Szwajcarja	Szwecja	Urugwaj	Węgry	Włochy	Razem
Jedynki				×								?			×			×			×					[illegible]
Dwójki podwójne		×			×		?				×		●		×	●				×	×				●	11
Dwójki		●					?							×	×	●	×		×	×	×			×		11
Dwójki bez		×	×		×	×	×				●		×		●	●	×		×	×	×		×	×	●	14
Czwórki		●			●				×		×		×	×	×	●	×	●	×	×	×	×	×		×	16
Czwórki bez		×				●		●	×		●		×		●	●	×			×	×				×	9
Ósemki				×	●	●	?						●	×		×					×					13

UWAGI × — bieg obsadzony.
● — „ wycofany.
? — start zapewne nie dojdzie do skutku.

Jak więc widzimy zmiany są znaczne. Łotwa wycofała się, zupełnie skreślając start swego skifisty. Start Hiszpanji w jedynkach jest więcej jak problematyczny z powodu rewolucji, która ogarnęła cały kraj. Najciekawiej przedstawia się sprawa z Brazylją. Otóż zameldowały się do [illegible] podwójne osady i to takie, których oficjalne zgłoszenia nie wpłynęły. To podwójne obsadzenie biegów brazylijskich spowodowane jest zatargiem w wioślarstwie krajowem, gdzie obok siebie egzystują równorzędnie dwa związki, a właściwie Klub Flamengo - Rio prowadzi wojnę ze związkiem i wystawia niezależne osady. Naturalnie w tej sprawie będzie się zapewnie musiała wypowiedzieć FISA.

Juljusz Chodacki

KOMISJA WIOŚLARSTWA KOBIECEGO P. Z. T. W.
PROGRAM WSTĘPNY

REGAT MIĘDZYKLUBOWYCH
w Warszawie

Dnia 6 września 1936 roku.

BIEG 1. Czwórki półwyścigowe.
Bieg dostępny dla wioślarek, które do 31 grudnia 1934/35 włącznie nie wygrały trzech nagród na regatach międzyklubowych.
BIEG 2. Czwórki nowicjuszek.
BIEG 3. Jedynki.
BIEG 4. Czwórki półwyścigowe nowicjuszek.
BIEG 5. Jedynki wyścigowe klepkowe nowicjuszek.
BIEG 6. Czwórki półwyścigowe.
BIEG 7. Czwórki półwyścigowe. Bieg dla Towarzystw, [illegible] w 1934/35 nie wygrały żadnej nagrody za bieg pań.
BIEG 8. Czwórki. Bieg Główny miasta Warszawy.
BIEG 9. Czwórki półwyścigowe wagi lekkiej.

1. Regaty odbywają się zgodnie z Regulaminem Regatowym PZTW. 2. Przyjmowanie imiennych zgłoszeń osad do poszczególnych biegów na szematach PZTW. kończy się 30 sierpnia roku bieżącego o godzinie 20. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem Komisji Sędziowskiej, Warszawskiego Klubu Wioślarek, ul. Wioślarska 2, równocześnie ze zgłoszeniem, należy wpłacić do P. K. O. konto 8440 wpisowe w wysokości 2 zł. od osoby w każdym biegu. 3. Tor długości około 1200 m., woda bieżąca. Losowanie torów na jedną godzinę przed rozpoczęciem biegów i przedbiegów. Zainteresowane sterniczki mogą być obecne. 4. Losowanie osad do przedbiegów odbędzie się 4 września r. b. o godz. 21 na przystani Warszawskiego Klubu Wioślarek, ul. Wioślarska 2. Przy losowaniu mogą być obecne delegatki sportowe zainteresowanych Towarzystw. Przedbiegi odbędą się dn. 5 września r. b. Biegi odbywają się na łodziach własnych. Towarzystwa zamiejscowe mogą po uprzedniem porozumieniu korzystać z łodzi W. K. W. (z wyjątkiem biegu 3-go). 6. Noclegi bezpłatne dla zawodniczek zamiejscowych zapewnione. Noclegi należy zamawiać wcześniej.

Powstanie nowej wytwórni łodzi

Jako radosny objaw powitać należy powstanie na terenie Warszawy wytwórni łodzi. Brak takiej wytwórni od czasu zlikwidowania „Naviculi" dawał się bardzo odczuwać. Wprawdzie istnieją różne drobne warsztaty, które produkują kajaki i łodzie spacerowe, lecz brak jest wytwórni wyrabiającej sprzęt nadający się do zawodów. Nowopowstała placówka postawiła sobie za zadanie wyrób łodzi wysokowartościowych, które pozwolą na zastąpienie sprzętu sprowadzanego po drogich cenach z zagranicy. Wytwórnia ta prowadzona przez entuzjastę sportu regatowego Jana Zglińskiego produkować będzie łodzie wyścigowe, wiosła regatowe, popularne typy żaglówek, jak olimpijki i piątki nowego typu, oraz obszerny dział przyborów do sportów wodnych, a wszczególności bardzo dokładnie wykonane części do łodzi wiosłowych, których na rynku wcale niema. Jednem z najbliższych zadań będzie wypuszczenie serji jedynek wyścigowych, których niski koszt pozwoli na spopularyzowanie zaniedbanego przez szersze rzesze wioślarzy działu sportu wioślarskiego. Oprócz łodzi regatowych produkować będzie łodzie wszelkich innych typów.

Niewątpliwie poczynania nowej wytwórni w celu zastąpienia produkcji zagranicznej spotkają się z uznaniem i poparciem klubów.

Wytwórnia mieści się w Warszawie ul. Solec 20.

ROK 12 WARSZAWA, SIERPIEŃ 1936 R. Nr. 14

Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA ŻEGLARSTWA PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ JACHTINGU MOTOROWEGO

Ś. P. Gen. Orlicz-Dreszer

Gen. dywizji Gustaw Orlicz-Dreszer, inspektor armji, mianowany dn. 4 b. m. inspektorem obrony powietrznej państwa urodził się dn. 2 października 1889 r. w Jadowie pow. radzymińskim. Po ukończeniu gimnazjum w Częstochowie, gdzie w 1905 przyjmuje najczynniejszy udział w walce o szkołę polską, studjuje prawo we Lwowie i Liege oraz kończy w r. 1914 akademję handlową w Hawrze i w czasie tym [illegible] w szeregach naszej młodzieży niepodległościowej, wyznającej konieczność walki o Polskę z bronią w ręką. W latach 1911 - 1913 odsługuje wojskowość w armji rosyjskiej.

I oto nadchodzi moment wojny światowej. Nawałnica ognia i żelaza przewali się przez ziemie polskie. Czyż my Polacy pozostaniemy bezczynni .Czy nasz tylokrotnie laurami uwieńczony oręż ma w tej chwili tak niezwykłej pozostać bezczynny? Te myśli przebiegały przez głowę ś. p. gen. Orlicz - Dreszera. I oto nadeszła wieść! Piłsudski wkroczył w kieleckie na czele prawdziwej polskiej armji pod polskim walczącej sztandarem. Ś. p. Gen. Orlicz-Dreszera zmobilizowano jako oficera armji rosyjskiej. Ale nie Jemu służyć we wrogich szeregach Na pierwszą wieść o polskiem wojsku zrzuca wraży mundur i idzie tam gdzie nakazuje mu serce i polska racja stanu. Melduje się do walczących w kieleckiem naszych oddziałów i obejmuje pluton w I szwadronie ułanów. Mianowany dn. 2 października 1914 r. dowodzi początkowo 1 szwadronem, a później 1 dywizjonem 1 pułku ułanów 1 brygady.

Jego bezprzykładna odwaga i bohaterskie wystąpienia jednają mu serca przełożonych, kolegów i podkomendnych. To urodzony żołnierz i dowódca zdają się mówić oczy Komendanta.



Z końcem grudnia r. 1916 przechodzi do służby w piechocie i jako jeden z najczynniejszych organizatorów odmowy przysięgi w legjonach, z dniem 30 lipca 1917 r. zostaje internowany przez Niemców początkowo w Szczypiornie, potem w Havenburgu, w Rastatt i w Werl.

Ale niewola nie złamie lwiego serca tego z Bożej łaski żołnierza. Na nic podstępne podszepty. Na nic zadawane cierpienia. Oto w chwili gdy pod uderzeniem losu [illegible] mały się wrogie siły zaborców, ś. p. Gen. Orlicz Dreszer staje jako pierwszy w szeregach odrodzonej armji polskiej.

W listopadzie 1918 r. przyjęty do wojska pol[illegible] w stopniu majora jest początkowo dowódcą okręgu chełmskiego i Wołynia, z dniem jednak 17 tegoż [illegible] dowódca, 1 pułk szwoleżerów Józefa Piłsudskiego a mianowany pułkownikiem dowodzi kolejno w najcięższych miesiącach wojny roku 1920 początkowo brygadą, potem 2 dywizją kawalerji. Po wojnie jako dowódca szeregu większych jednostek kawalerji, przechodzi kurs dla wyższych dowódców i kończy kurs w centrum wyższych studjów wojskowych w r. 1924. Mianowany w tymże roku generałem brygady, przechodzi w r. 1926 jako generał do prac przy G. I. S. Z., a mianowany w r. 1930 inspektorem armji awansuje z dn. 1 stycznia r. 1931 do stopnia generała dywizji.

Mianowany naczelnym dowódcą wszystkich polskich sił lotniczych, ginie nagle w chwili gdy polskie skrzydła uniosły go nad morze, które tak ukochał i dla którego tak wiele zdziałał. Zginął śmiercią lotnika i marynarza, okrywając żałobą serca wszystkich entuzjastów morza i wody.

Cześć Jego pamięci.

Nożyce się odezwały

Byliśmy pewni, że po naszym zdecydowanym oświetleniu, jak pewne odłamy prasy sportowej rozumieją swą pracę — staniemy się celem zatrutych pocisków, ze strony tych co jednak mają na sumieniu grzechy jakie im w artykule „Poco ten zamęt" wytknięto. Pokazało się niebawem, że przeczucie było słuszne, bo oto w myśl starego przysłowia „uderz w stół a nożyce się odezwą" — odezwał się Przegląd Sportowy i to jak zwykle nieszczęśliwie. Znowu na rzeczowo postawione i udokumentowane zarzuty odpowiedziano nam kpinkami i żarcikami a nawet ordynarnem wymyślaniem tam gdzie już nic innego nie pozostało, gdzie się nie można było wykręcić sianem.

W przeciwieństwie do Przeglądu Sportowego, my postaramy się pozostać dalej w ramach rzeczowej dyskusji zadawalając się tylko prawdziwem oświetleniem metod jakich się używa. Pozwalamy Przeglądowi Sportowemu kpić i wymyślać ile tylko potrafi, ale bezlitośnie wystąpimy zawsze tam gdzie zechce kłamać. Niezależnie od tego radzimy poszukać sobie żeru gdzieindziej. Wioślarstwo, powtarzamy to z naciskiem, nigdy nie będzie wdzięcznym terenem dla takich metod i dla tak pojętej pracy sportowej.

Ale do rzeczy. Otóż w artykule P. Sp. z 27 VII. b. r. p. t. „Gdzie drwa rąbią" opowiedziano nam w podniosłym tonie wiele o szczytnej misji jaką spełnia Prz. Sp. w stosunku do sportu. Dla wprowadzenia naiwnego czytelnika w dobry nastrój opowiedziano mu na wstępie historję prawdziwą o niedawnej aferze piłkarskiej, żeby uwierzył że to wszystko, co się dalej pisze to też prawda, a potem doczepiono do tego szereg kłamstw, naturalnie o wioślarstwie, mających rzekomo udowodnić, że cała kampanja prowadzona przez Prz. Sp. miała na celu jedynie dobro wioślarstwa.

Niestety my jesteśmy przeciwnego zdania odnośnie tych najlepszych intencji Przeglądu Sportowego i pozwolimy sobie zauważyć, że odwrócenie faktów może zmylić postronnych ale ludzi świadomych rzeczy nigdy nie uda się w błąd wprowadzić, nawet przy zastosowaniu podwójnej porcji wymyślań. Tem nas panowie nie zastraszą, a w polemikę postawioną na poziomie „Kercelaka" wciągnąć się nie damy. Otóż co pisze „Przegląd Sportowy".

„Ale w wywiadzie dostało się po nosie dygnitarzom z przystani wiślanych. Wiedzą, że zabrnęli w błędy, orjentują się, że nie są w porządku, ale właśnie dlatego, się oburzają, właśnie dlatego chcieliby za wszelką cenę zamydlić oczy i odwrócić od siebie uwagę.

— Phi! Wywiad! Wielka rzecz — wywiad! Żeby taki artykuł napisał fachowiec, który zdobył trzy mistrzostwa Polski — co innego! Ale wywiad..."

Acha oto idzie. Więc o wywiad z trenerem związkowym p. Hasplem. Zaraz o tem będzie poniżej. Ale nie sposób przeoczyć, że Przegląd Sportowy z dziwną niechęcią odnosi się do fachowców. A że tę swoją pogardę dla fachowców wprowadza w czyn na swoich łamach, to już nieraz mieliśmy możność zauważyć. Ale posłuchajmy dalej ciekawych enuncjacji.

„Wypróbowany i zasłużony trener Związku wioślarskiego wskutek błędnej polityki organizacyjnej został unieruchomiony w Warszawie i nie mógł prowadzić należytego przygotowania olimpijskiego. Zwraca uwagę — prośby nie skutkują; pisze — na listy niema odpowiedzi. Traci wreszcie cierpliwość i powiada o swoich perypetjach dziennikarzowi.

Wywiad robi swoje: otwiera oczy na błędy przygotowań i zapobiega dalszemu marnowaniu sił zaangażowanego nauczyciela."

Bardzo nas cieszy, że trener Związkowy p. Haspel, co do którego zalet nie mieliśmy żadnych wątpliwości pogodził się już z Przeglądem Sport. bowiem przytoczone powyżej dytyramby stoją w dziwnej sprzeczności z wiadomościami jakie nas doszły z obozu wioślarskiego w Kruszwicy.

Otóż pewnego dnia zjawił się w Kruszwicy przedstawiciel Przegl. Sp. i w myśl „wypróbowanej metody" usiłował zrobić kilka wywiadów. Obwieziono go po jeziorze, bo wioślarze są mimo wszystko uprzejmi, pokazano mu osady i t. d. Wieczorem natknął się przedstawiciel Przegl. Sp. właśnie na p. Haspla i to w momencie gdy zbierał podpisy wioślarzy na jakiejś kartce. I tu właśnie zaczyna być coś nie w porządku. Bo oto ten „wypróbowany i zasłużony" p. Haspel wyrzuca za drwi reportera i mówi mu wiele bardzo nieprzyjemnych słów pod adresem Przegl. Sp., których lepiej przytaczać nie będziemy. To z wdzięczności za ten poprzedni wywiad. — Przynajmniej tak to określił p. Haspel. Nie chcemy być złośliwi ale nie bez pewnych podstaw wolno nam przypuszczać, że tego rodzaju „sprostowanie" może nawet aż za dobitne, najlepiej świadczy o prawdzie zawartej, w enuncjacjach Przegl. Sportowego. Trzeba dodać, że w tem „entuzjastycznem przyjęciu" jakie zgotowano przedstawicielowi Przegl. Sport. wzięli udział także i wioślarze. To samo już najlepiej rzecz charakteryzuje. Mamy wrażenie, że i Przegl. Sportowy tak to przyjął skoro na jego łamach śladu nie było o tym incydencie. Ale czytajmy dalej.

„Szczytem głupstwa i nieprzyzwoitości jest jednak głos uruchomionego tajemniczą ręką dyktafonu, odzywającego się z łamów „Sportu Wodnego" i zarzucającego nam, że interview p. Haspla zostało sfałszowane".

Otóż mimo kategorycznych zaprzeczeń Przegl. Sportowego twierdzimy dalej, że **wywiad został sfałszowany** i nigdy słowa w tej treści i formie nie były przez p. Haspla wypowiedziane. To zechce Przegl. Sportowy przyjąć do obowiązującej wiadomości. A wszelkie dalsze prostowania nieścisłości odłożymy na później po Olimpjadzie.

Nie mamy bynajmniej zamiaru uczyć Przegl. Sportowy grzeczności. Zdaje się nam, że wszelki wysiłek w tym kierunku byłby raczej bezcelowy. Sport Wodny jako oficjalny organ Związku Wioślarskiego zbyt sobie ceni dobrą opinję jaką cieszy się wśród ogółu polskich wodniaków by wdawać się w jałowe polemiki z ludźmi zdradzającemi kompletną nieznajomość warunków terenu i techniki wioślarskiej, a operującemi gołosłownemi zarzutami wyssanemi z palca. Dlatego też o ile Przegl. Sportowy zechce z nami polemizować to chętnie podejmiemy rzuconą nam rękawicę. Ale tylko pod tym warunkiem, że będzie ona utrzymana w granicach właśnie tej „przyzwoitości", a poziom fachowy dyskusji będzie postawiony na odpowiedniej wysokości. Inaczej wolimy raczej zrezygnować z krzyżowania oręża. Ogół sportowy ocenił już metody stosowane przez Przegl. Sportowy — reszta zapewne niedługo oceni.

I jeszcze jedno. Sport Wodny nie posiada tajemniczą ręką uruchomionych „dyktafonów". To co się na jego łamach ukazuje w formie artykułów, płynie zawsze z kół sportowych zainteresowanych w pierwszym rzędzie dobrem sportowem wioślarstwa. Dlatego też nie stać nas na sensacje, ale zato dajemy bezstronne i ścisłe informacje.

Klub wioślarski „Gopło" w Kruszwicy

Regaty międzyklubowe na Gople w dn. 19 lipca 1936 r.

Klub Wioślarski „Gopło" przeżył w dn. 19 lipca swój wielki dzień i to nie tylko z powodu przypadającej w roku bieżącym 25-ej rocznicy swego założenia ale i ze względu na rozmiar zorganizowanych regat, które urosły do pierwszorzędnej imprezy sportowej, jaką trudno spotkać nawet w pierwszorzędnych ośrodkach sportowych w Polsce. Dwadzieścia klubów zgłosiło 41 osad z 186 zawodnikami i 5-ma zawodniczkami. Oddać należy wielką i zasłużoną pochwałę kierownictwu klubu z p. Prez. Tejkowskim na czele za bardzo sprawne i umiejętne zorganizowanie zawodów, którym przyglądało się około pięciu tysięcy osób, przybyłych z bliższej okolicy. Dla widzów specjalnie interesujących się sportem wioślarskim najciekawsze były biegi eliminacyjne między najlepszemi załogami Polski, po których miała nastąpić decyzja co do obsadzenia reprezentacji olimpijskiej. W biegach tych brał udział nie cały obóz olimpijski, gdyż niestety dla jedynki i dwójki podwójnej niema w Polsce konkurencji, jak również niebyło jej dla dwójki bez sternika, te dwie ostatnie łodzie ścigały się ze sobą dla porównania przyczem dwójka otrzymała od dwójki bez sternika 12 sekund for. Jedynie bieg czwórek przyniósł rozstrzygnięcie i miarę sił między najlepszemi załogami tej kategorji.

Analizując wyniki biegów eliminacyjnych i obserwując nasze reprezentacyjne załogi trzeba dojść do bardzo dobrych wniosków. Zarówno kondycja i forma zawodników jak i otrzymane rezultaty pozwalają sądzić, że nasi wioślarze na Olimpjadzie staną na wysokości zadania i wstydu sportowi polskiemu nie zrobią. Porównanie jakie czytelnicy znajdą w poniżej zamieszczonej tabelce dość wyraźnie świadczy o wysokich walorach naszych wioślarzy w stosunku do elity wioślarskiej Niemiec, Szwajcarji i Austrji, biorąc pod [illegible] sportową wioślarzy tych krajów której dowiedli w zmaganiu się z elitą wioślarską innych krajów i z elitą wioślarską całej Europy. Pozostałaby wielka niewiadoma jaką przedstawiają wartość wioślarze Ameryki i Australji ale z wniosków poprzednich Olimpjad sądzić można że nie przerastają a może nawet ustępują wioślarzom europejskim.

	Lucerna 14/6 1936	Konstancja 21/6 1936	Wiedeń 21/6 1936	Grünau 26-28/6 1936	Baldeney-[illegible] 12/7 1936	Bydgoszcz* 28/6 1936	Gopło 19/7 1936
Jedynka	Zawiel 8 m 45.2	Rufli 7 m 04	Hazenörl 7 m 47.4	Schafer 9 m 12,6	8 m 36,5	Verey 7 m 04	—
Dwójka podwójna	Szwajcarja 7 m 20,0	—	—	7 m 06,6	7 m 50,2	—	—
Dwójka bez sternika	7 m 40.6	—	—	8 m 22,9	8 m 25,5	7 m 34	9 m 18,4
Dwójka	Węgry 9 m 17,8	—	Węgry 8 m 06,2	8 m 54,8	—	7 m 40,5	9 m 22,4
Czwórka	7 m 13.4	6 m 43.4	—	7 m 06.1	7 m 31.4	6 m 57	7 m 37.6

*) Czas urzędowy plus 15%.

W uzupełnieniu tej tabelki zaznaczyć należy że warunki atmosferyczne w Bydgoszczy były doskonałe, warunki atmosferyczne w Gople były niezbyt korzystne, ze względu na bardzo silny wiatr boczny w pierwszej połowie toru, wiatr który chwilami przechodził w wichurę i bardzo psuł czasy. Warunki w Lucernie i Grünau były dobre. Jak widać z tabelki najwyższą klasę przedstawiają jedynka i dwójka, bardzo dobrą, nieodbiegającą od poziomu światowego klasę mają dwójka bez sternika i czwórka, dla dwójki podwójnej nie mamy porównania, gdyż dotychczas nie startowała.

Z innych nieprzyjmujących udziału w przygotowaniu olimpijskiem klubów największe tryumfy na regatach na Gople święciło Bydgoskie Tow. Wioślarskie i Klub Wioślarek w Toruniu, których rzetelną i uczciwą pracę sportową z całem uznaniem podkreślić należy. Znakomitą formę i doskonałego ducha walki wykazała doskonała czwórka Policyjnego Klubu Sportowego w Kaliszu.



Finisz czwórek.



Zwycięska osada [illegible]w. K. W. Toruń.

WARSZAWSKI MIĘDZYKLUBOWY KOMITET WIOŚLARSKI

Program wstępny

Jesiennych Regat Międzyklubowych w Warszawie
Niedziela, dnia 13 września 1936 r.

Bieg	1.	Godz. 14.00.	Ósemki młodszych
„	2.	Godz. 14.15.	Jedynki
„	3.	Godz. 14.30.	Czwórki półwyścigowe nowicjuszy
„	4.	Godz. 14.45.	Dwójki bez sternika
„	5.	Godz. 15.00.	Jedynki nowicjuszy
„	6.	Godz. 15.15.	Czwórki półwyścigowe, dla Klubów, które w 1935 r. nie figurowały w tabeli PZTW.
„	7.	Godz. 15.30.	Czwórki
„	8.	Godz. 15.45.	Czwórki młodszych
„	9.	Godz. 16.00.	Dwójki podwójne
„	10.	Godz. 16.15.	Czwórki nowicjuszy
„	11.	Godz. 16.30.	Czwórki półwyścigowe dla młodzieży szkolnej.
„	12.	Godz. 16.45	Czwórki półwyścigowe pań
„	13.	Godz. 17.00.	Czwórki wagi lekkiej
„	14.	Godz. 17.15.	Czwórki „senjorów". Bieg dla wioślarzy, którzy ukończyli 35 lat życia
„	15.	Godz. 17.30.	Ósemki nowicjuszy
„	16.	Godz. 17.45	Czwórki pań
„	17.	Godz. 18.00.	Jedynki młodszych
„	18.	Godz. 18.15.	Ósemki.

Uwaga: Przedbiegi rozpoczynają się w sobotę dn. 12 września o godz. 14.30.

1. Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem regatowym PZTW., ze zmianami wywołanemi przez warunki [illegible]

2. Przyjmowanie imiennych zgłoszeń osad i biegów na ustalonych przez PZTW schematach, kończy się w poniedziałek dnia 12 września r. b. o godz. 20-ej. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem „Warszawski Międzyklubowy Komitet Wioślarski, Warszawa, ul. Wioślarska 4 (Kl. W. „Wisła"). Równocześnie ze zgłoszeniem należy wnieść na r-k p. E. Bernatowicza do P. K. O. Nr. 8689 wpisowe w wysokości zł. 3.— od osoby w każdym biegu. Zgłoszenia nie opłacone uwzględniane nie będą.

3. Gospodarz regat Kl. Wioślarski „Wisła".

Organem wodniaków jest „S P O R T W O D N Y"
prenumerujcie, jednajcie czytelników
Konto pocztowego obrotu rozrachunkowego Nr. 346

Komunikat Y. K. P.

W czasie od 14 do 23 sierpnia r. b. odbędzie się w Augustowie tydzień regat (Tydzień Augustowski), organizowany przez Yacht Klub Polski.

Rozpisane będą klasy: „O", „V", „S", „H" i „L".

Transport łodzi uskuteczniają Kluby indywidualnie.

W klasie „S" będzie rozegrana nagroda przechodnia Y.K.P. „Old Boy S".

Informacji udziela Yacht Klub Polski tel. 10-10-68. *Yacht Klub Polski.*

Ceny ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 40, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, BR. PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.

Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi rocznie Zł. 18.—, półrocznie Zł. 9.—.

Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej. Konto w P. K. O. Nr. 6013

Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. Redaktorka MARJA MAJCHEROWA

Drukarnia W. Merkel, A. Kowalewski i S-ka. Warszawa, Chłodna 37, Tel. 669-46

Rezultaty biegów były następujące:

Bieg I-y. Czwórki półwyścigowe.

1. Ruderklub „Neptun" Poznań — 8:50,0.
Fehlan Alfred, Otto Krenz, Kurt Barnicke, Moldenhauer Willi, Vaumund E. (st.).
2. Wojskowy Yacht Klub Włocławek — 9:24,0.

Bieg II-gi. Dwójki.

1. Dwójka bez sternika — 8:57,8.
2. Dwójka ze sternikiem — 9:18,4.

Bieg III-ci. Czwórki bez sternika.

1. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — walkover.
Lorenc M., Dominiak A., Bronicc E., Grobelny S.
2. Akademicki Związek Sportowy Poznań — niestart.

Bieg IV-ty. Czwórki nowicjuszy.

1. Klub Wioślarski Toruń — 8:08,2.
Ciechanowski B., Radziński E., Piotrowski F., Szarkowski K., Młodzianowski A. (st.).
2. Bydgoskie Tow. Wioślarskie Bydgoszcz — 8:19,0.
3. Ruderklub „Frithjof" Bydgoszcz — 8:25,6.
4. Ruderverein „Germania" Poznań — 8:27,6.
5. Tow. Wioślarzy „Polonia" Poznań — złamał wiosło.

Bieg V-ty. Jedynki.

1. Akademicki Zw. Sportowy, Kraków — walkover Verey Roger.
2. Akademicki Zw. Sportowy, Wilno — niestart.

Bieg VI-ty. Czwórki półwyścigowe pań.

1. Bydgoski Klub Wioślarek otrzymał nagrodę wobec braku innych zgłoszeń.

Bieg VII-my. Czwórki.

1. Polski Zw. Tow. Wioślarskich — 7:37,6.
Zawadzki Władysław, Karwecki Bronisław, (Wojsk. Klub Sport. Śmigły Wilno). Kuryłłowicz Stanisław, Leporowski Witold, (Klub Wiośl. z r. 1904, Poznań).
2. Policyjny Klub Sportowy Kalisz — 7:41,0.
3. Bydgoskie Tow. Wioślarskie Bydgoszcz — 7:43,8.
4. Klub Wioślarski w Toruniu — 7:46,0.
5. Akademicki Zw. Sportowy, Poznań — 7:46,2.
6. Ruderklub „Frithjof" Bydgoszcz — c. n.
7. Wojskowy Klub Sportowy Śmigły, Wilno — niestart.

Bieg IX-ty. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.

1. Klub Wioślarski „Gopło" Kruszwica — 8:57,4.
Daleszyński T., Waszak L., Lewacki J., Grocholski B., Billert n. (st.).
2. Wojskowy Yacht Klub Włocławek — 9:20,4.
3. Policyjny Klub Sportowy Bydgoszcz — niestart.

Bieg X-y. Nie odbył się.

Bieg XI-ty. Czwórki wagi lekkiej.

1. Ruderklub „Neptun" Poznań — 8:17,2.
Entress F., Rohr E., Rohr A., Wilcke G., Vaumund E. (st.).
2. Ruderverein „Germania" Poznań — 8:32,8.
3. Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła" — 8:43,4.

Bieg XII-ty. Czwórki młodszych.

1. Policyjny Klub Sportowy Kalisz — 7:47,9.
Emanuel A., Dębczak S., Pietrzak W., Juszczak M., Nowak Z. (st.).
2. Klub Wioślarski Toruń — 7:59,2.
3. Akademicki Zw. Sportowy Warszawa — 8:02,4.
4. Bydgoskie Tow. Wioślarskie — 8:22,0.
5. Tow. Wioślarzy „Polonia" Poznań — niestart.
6. Ruderverein „Germania" Poznań — niestart.

Bieg XIII-a. Czwórki nowicjuszy (bieg pocieszenia).

1. Bydgoskie Tow. Wioślarskie — 8:17,1.
Dudziński J., Len Franc, Świątkowski J., Figiel A., Knioła K. (st.).
2. Ruderverein „Germania" Poznań — [illegible]
3. Tow. Wioślarskie „Polonia" Poznań — 8:23,6.
4. Ruderklub „Frithjof" Bydgoszcz — c. n.

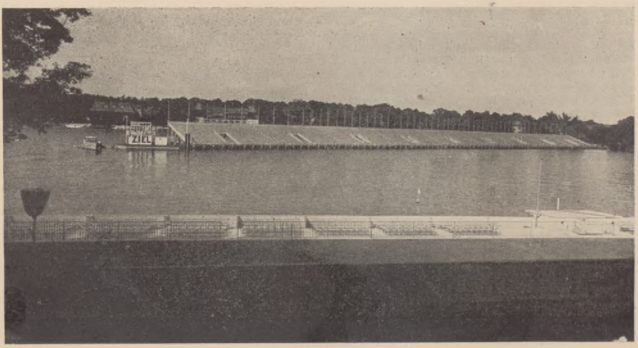
Bieg XIV-ty. Czwórki półwyścigowe.

1. Ruderklub „Neptun" Poznań — 8:36,6.
Fehlau A., Krenz O., Barnicke K., Moldenhauer W., Vaumund E. (st.).
2. Klub Wioślarski „Gopło" Kruszwica — 8:49,6.
3. Wojskowy Yacht Klub Włocławek — 9:12,4.

Bieg XV-ty. Ósemki.

1. Bydgoskie Tow. Wioślarskie — 6:46,2.
Dondajewski B., Szrajda T., Kokot M., Janowski A., Treuchel E., Dominiak A., Lorenc M., Parzysz M., Cegielski H. (st.).
2. Akademicki Zw. Sportowy, Poznań — 6:46,8.

J. B.



Tor regatowy w Grünau. W głębi nowe trybuny zbudowane na palach na jeziorze.

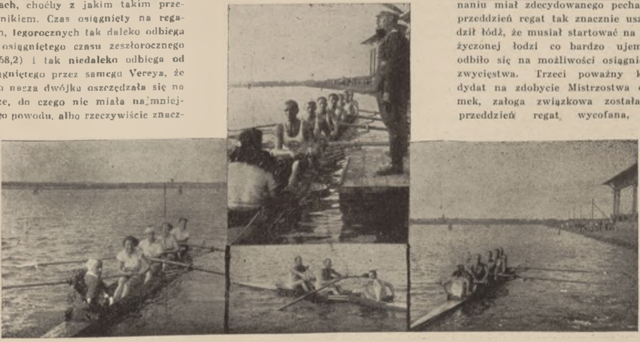
XXVII-e Regaty Związkowe o Mistrzostwo Polski

odbyte pod protektoratem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Dyw. Edwarda Śmigłego - Rydza. W Brdyujściu dn. 25 i 26 lipca 1936 r.

Tegoroczne regaty związkowe stanowiły nietylko ostateczny egzamin z działalności sezonu bieżącego, ale zarazem i końcowy akord tegorocznych przygotowań olimpijskich, z tego też punktu rozpatrywać je należy. Jako koniec przygotowań olimpijskich nie przyniosły regaty żadnych niespodzianek ani sensacyj, wszystko było przewidziane i rezultaty nie zawiodły oczekiwań. Natomiast nie dały prawie żadnej skali porównawczej co do istotnej wartości naszej reprezentacji wioślarskiej, to też dotychczas zadowolić się musimy jedynie fachową oceną naszych załóg i ich poprzedniemi sukcesami na terenie międzynarodowym, z tem jednak niezbitem przeświadczeniem, że wybraliśmy istotnie najlepszych zawodników i jeżeli ta reprezentacja nie jest godną obrony barw polskich na Olimpjadzie, to i żadna inna nie mogłaby być wysłana. Drugim pewnikiem jaki wyciągnąć można z rezultatów regat związkowych jest ten, że tak dobrze przygotowanej obsady i tak silnej jeszcze dotychczas Polska nie posiadała, a przecież kilka już poważnych sukcesów wioślarstwo polskie na terenie międzynarodowym odniosło.

W kategorji jedynek dwukrotny Mistrz Europy Verey, jeżeli nieosiągnął w tym roku jeszcze lepszej formy niż ta, w której startował w r. ubiegłym, to napewno jej nie stracił. Jego zdecydowane zwycięstwo nad Keplem, któremu dość długi pobyt zagranicą przecież musiał pomódz do poprawie[illegible] formy, czasy w jakich Verey odnosił zwycięstwa, [illegible]szcie znakomita kondycja pozwalają oczekiwać od niego dobrych rezultatów i na Olimpjadzie. Nieco gorzej wypadła nasza dwójka podwójna Verey-Ustupski. Większa uwaga poświęcona przez trenera Dra Bujwida specjalnie Vereyowi ze szkodą dwójki nie wyszła na dobre formie tej ostatniej. Wprawdzie dwójka po staremu wykazuje doskonałe zgranie i opanowanie łodzi, ale na optykę brak tej dwójce pewnej twardości i ducha walki, którego nie mogła nabyć nie star- [illegible] gatach, choćby z jakim takim przeciwnikiem. Czas osiągnięty na regatach, tegorocznych tak daleko odbiega od osiągniętego czasu zeszłorocznego (5:58,2) i tak niedaleko odbiega od osiągniętego przez samego Vereya, że albo nasza dwójka oszczędzała się na torze, do czego nie miała najmniejszego powodu, albo rzeczywiście znacz-nie spadła w formie. Nasze obydwie dwójki, zarówno ta bez sternika jak i ze sternikiem miały w tym dniu jeszcze jeden bieg na czwórce bez sternika i oszczędzając się, naprawdę żółwim krokiem przewiosłowały tor idąc obowiązkowym walkowerem, a szkoda bo zawodnicy tej miary co nasza ekspedycja olimpijska powinni okazać nieco więcej fantazji i starać się pokazać co potrafią. Spodziewane zwycięstwo osiągnęła związkowa załoga czwórki kombinowana z dwóch wioślarzy W. K. S. Śmigły w Wilnie i K. W. 04 w Poznaniu, przytem i czas tej czwórki biorąc bardzo niepomyślne warunki atmosferyczne był doskonały i przetłumaczony na 2000 mtr. wynosi 7 min. 20 s. co stoi zupełnie na poziomie pierwszorzędnych załóg europejskich. Czwórka ta jeszcze nie osiągnęła maksimum swoich możliwości i do czasu regat olimpijskich może się poprawić.

Tegoroczny plon innych załóg wypadł najkorzystniej dla Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Ósemka tego klubu wykazała tak fenomenalną wytrzymałość i świetny trening, że trzykrotne zwycięstwo odniesione w ósemkach drugiej klasy, nowicjuszy i młodszych stanowią piękną i zasłużoną nagrodę za tegoroczną pracę, gorzej wypadł egzamin czwórki senjorów tego klubu w biegach o Mistrzostwo Polski, ale w każdym razie tak pokaźna ilość zawodników wyprowadzona w szranki bojowe daje jaknajlepsze świadectwo kierownictwu tego klubu i przykład godny naśladowania. Górą Kalisz. Bardzo dobre rezultaty tegorocznej pracy osiągnął Klub Wioślarski w Toruniu, plasując się na pierwszem miejscu pod względem ilości zgłoszeń i wygrywając pięknie i zdecydowanie znaczną ich część, należy teraz tylko zwrócić więcej uwagi i na inne typy łodzi poza czwórkami i wysokie miejsce w tabeli Toruń będzie miał zapewnione. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie odniosło jedyny sukces swą mistrzowską ósemką, która znacznie górowała nad przeciwnikami, jedyny możliwy współzawodnik Bydgoszczy, [illegible] naniu miał zdecydowanego pecha [illegible] przeddzień regat tak znacznie usz[illegible]dził łódź, że musiał startować na [illegible]życzonej łodzi co bardzo ujem[illegible] odbiło się na możliwości osiągni[illegible] zwycięstwa. Trzeci poważny k[illegible]dydat na zdobycie Mistrzostwa [illegible]mek, załoga związkowa została [illegible] przeddzień regat wycofana, [illegible]



U góry w środku. Gen. Thommeé gratuluje osadzie B. T. W. mistrzostwa ósemek. Od lewej mistrzowska czwórka B. K. W. — Mistrzowska dwójka W. T. W. Mistrzowska czwórka osada związkowa.



Mistrzowska czwórka bez sternika W. T. W.

względu na małą ilość wspólnych treningów i w celu umożliwienia startu A. Z. S. Poznań, który w innym wypadku, nie mając lodzi musiałby z udziału w regatach zrezygnować. Doskonałą i pełną twardego ducha walki okazała się załoga Policyjnego Klubu Sportowego w Kaliszu startująca w biegu czwórek o mistrzostwo Polski, załoga ta stanowi bardzo wartościowy materjał na pierwszorzędny oręż bojowy i zasługuje na dalszą i to staranną opiekę. Doskonałą i bardzo wytrzymałą okazała się również czwórka Wojskowego Klubu Sportowego „Prosna" w Kaliszu, startująca w czwórkach łekkiej wagi, już to wogóle Kalisz jako ośrodek wioślarski wysunął się na czoło wszystkich naszych ośrodków. Warszawskie Tow. Wioślarskie zdobyło pokaźną ilość nagród swemi olimpijskiemi załogami ale poza nimi bardzo korzystnie zaprezentowali się skifiści W. T. W. bijąc tegorocznych i zeszłorocznych zwycięzców. Z klubów stołecznych poza W. T. W. jedynie Klub Wioślarski „Wisła" A. Z. S. i „Syrena" były reprezentowane na regatach związkowych. K. W. S. „Żoliborz" posiadający dobrych zawodników z niewiadomych przyczyn nie startował. Na taki duży ośrodek wioślarski to zdecydowanie zamało. Ósemka „Wisły" wylądowała na drugiem miejscu w biegu o Mistrzostwo Polski, stanowiąc dość groźnego przeciwnika dla Mistrzów, inne stołeczne kluby większych sukcesów nie odniosły. Ogółem na regatach zgłoszonych zostało 32 kluby co stanowi rekordową cyfrę dla regat w Polsce, natomiast ilość zgłoszonych załóg i startujących zawodników były nieco niższe niż w roku ubiegłym.

Z klubów kobiecych na start stawiły się Bydgoski Klub Wioślarek, który wygrał Mistrzostwo Polski na czwórkach, Warszawski Klub Wioślarek reprezentowała długoletnia Mistrzyni Polski p. Grabicka, która w roku obecnym ponownie ten tytuł zdobyła i czwórka półwyścigowa, po jednej czwórce półwyścigowej przysłały K. W. Gdański i Toruń. Bieg czwórek półwyścigowych zdobyło w pięknej formie Wileńskie Tow. Wiośl. swoją doskonałą zeszłoroczną osadą. Czwórka ta tak doskonale jest technicznie posuniętą, że stanowczo powinna postarać się o start w biegu o Mistrzostwo Pań w roku przyszłym.

Organizacja regat tak w roku bieżącym jak i lat poprzednich stała na wysokim poziomie i nie przedstawia nic do życzenia, frekwencja publiczności była nieco mniejsza niż lat ubiegłych, prawdopodobnie wskutek niepewnej pogody, która odstraszała mniej zapalonych amatorów sportu w Bydgoszczy. Na trybunach reprezentowane były władze państwowe i miejskie, obecny był również stary przyjaciel wioślarstwa, Dowódca D. O. K. Toruń p. gen. Thommée, który asystował przy wręczaniu nagród i wręczył zwycięzcom w biegu ósemek wspaniałą nową nagrodę ufundowaną przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. *J. B.*

WYNIKI PIERWSZEGO DNIA:

Sobota, dnia 25 lipca 1936 r.

BIEG I. *Czwórki półwyścigowe wojskowe:*

1. Klub Wioślarski Toruń — 7:25.
   Krause Edmund, Mazurkiewicz W., Ostrowski Edward, Myczek Teofil. St. Chmielewski Tad.
2. Oficerski Yacht Klub R. P. Warszawa — 7:25,2.
3. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — nie stawił
4. Wojskowy Yacht Klub, Włocławek — się na
5. W. K. S. „Żoliborz" Warszawa. — start.

BIEG II: *Czwórki II-ej klasy:*

1. Klub Wioślarski Toruń — 6:10,2.
   Szarszewski Edward, Pokrzywnicki Tad., Iwański Maksymiljan, Dyjak Jan, St. Młodzianowski Antoni.
2. R. C. „Frithjof" Bydgoszcz — 6:11.
3. Klub Wioślarski, Gdańsk — 6:31.
4. K. S. „Syrena" Warszawa —

BIEG III: *Czwórki półwyścigowe pań.*

1. Wileńskie Tow. Wioślarskie — 4:42,8.
   Simonajcówna Flora, Bobrowska Halina, Simonajcówna Stan., Ciundziewicka Anna, St. Wasilewska H.
2. Warszawski Klub Wioślarek, Warszawa — 4:46.
3. Klub Wioślarski Toruń — 4:48,2.
4. Klub Wioślarski Gdańsk — nie stawił się
5. W. K. S. „Żoliborz", Warszawa — na start.

BIEG IV: *Czwórki wagi lekkiej:*

1. W. K. S. „Prosna", Kalisz 6:24,4.
   Dreilich Paweł, Stankiewicz Bol., Folaut Zygmunt, Szadrin Mikołaj, St. Harchalski Kaz.
2. R. C. „Neptun", Poznań — 6:24,5.
3. T. W. „Wisła" Grudziądz — c. n.
4. K. S. „Syrena", Warszawa — c. n.
5. Klub Wioślarski, Toruń — c. n.
6. R. V. „Germania", Poznań — wycofana.

BIEG V: *Dwójki podwójne młodszych:*

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie, Warszawa 6:24,7.
   Kazimierczak St. Poniatowski Jerzy.
2. R. C. „Germania", Poznań — 6:28,2.
3. Klub Wioślarski, Toruń — wycofany.
4. W. K. S. „Żoliborz", W-wa — nie stawił się na start.

BIEG VI: *Czwórki wojskowe:*

1. Klub Wioślarski, Toruń — 6:25,5.
   Ciechanowski B., Radziński Edward, Piotrowski Fr., Siarkowski K. St. Chmielewski Tad.
2. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 6:31,5.
3. Oficerski Yacht Klub, Warszawa — 6:47.

BIEG VII: *Czwórki półwyścigowe nowicjuszy:*

1. K. W. Ognisko, Skarżysko — 6:54,6.
   Łotkowski Kaz., Dygnas Stanisław, Felestan Stefan, Eski Edward, St. Kasprzycki Jan.
2. Policyjny Klub Sportowy, Bydgoszcz — 7:01.
3. R. C. „Neptun", Poznań — 7:03.
4. T. W. „Wisła", Grudziądz — c. n.

BIEG VIII: *Jedynki II-ej klasy:*

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie, W-wa — 6:51.
   Śnieguła Franciszek.
2. Akademicki Zw. Sportowy, Kraków — 6:51,8.
3. K. S. „Syrena", Warszawa — biegu nie dokończył.

BIEG IX: *Ósemki II-ej klasy:*

1. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 5:50,2.
   Kaźmierczak Jan, Kopański Zdzisław, Szymczak Stan., Wesołowski Jan, Łapczyński Józef, Fabryczny Stan., Szepski Wład. Leszczyński Zdz. St. Hoffman Eug.
2. Akademicki Zw. Sportowy, Warszawa — 5:55.
3. R. V. „Germania", Poznań — 6:06.
4. K. S. „Syrena", Warszawa — c .n.

WYNIKI DRUGIEGO DNIA:
Niedziela, dnia 26 lipca 1936 r.

BIEG X: *Jedynki pań — Mistrzostwo Polski.*

1. Warszawski Klub Wioślarek, W-wa walkover — 7:14.
   Grabicka Janina.

BIEG XI: *Czwórki pań — Mistrzostwo Polski.*

1. Bydgoski Klub Wiośl., Bydgoszcz walkover — 5:11,4.
   Bukowska Klara, Pankówna Krystyna, Gordonówna Irena, Zugiertówna Zofja, St. Molska Irma.

BIEG XII: *Czwórki — Mistrzostwo Polski.*

1. P. Z. T. W. osada związkowa — 6:23.
   Zawadzki Wład., Karwecki Bron., Kuryłłowicz, St. Leporowski Wit. St. Wirszyłło Zyg.
2. Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — 6:23,2.
3. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 6:31.
4. Akademicki Zw. Sportowy, Poznań — 6:35,6.
5. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 6:35,7.

BIEG XIII: *Dwójki bez sternika — Mistrzostwo Polski.*

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie Warszawa — 7:43.
   Borzuchowski R., Kobyliński Ed.

BIEG XIV: *Ósemki młodszych.*

1. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 5:58.
   Kaźmierczak Jan,, Kopański Zdz., Szymczak Stan., Wesołowski Jan, Łapczyński Józef, Fabryczny Stan., Szepski Wład., Leszczyński Zdz., St. Hoffman Eug.
2. Akademicki Zw. Sportowy, Warszawa — 6:03,4.
3. R. V. „Germania", Poznań — 6:13,9.

BIEG XV: *Dwójki — Mistrzostwo Polski.*

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie Warszawa — 8:47,8.
   Braun Jerzy, Ślązak Janusz, St. Skolimowski Jerzy.

BIEG XVI: *Jedynki — Mistrzostwo Polski.*

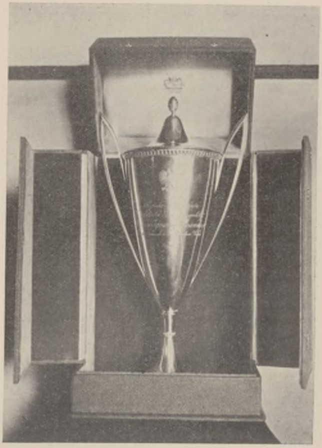
1. Akademicki Zw. Sportowy, Kraków — 6:52,6.
   Verey Roger.
2. Akademicki Zw. Sportowy, Wilno — 7:00,8.
   Kepel Jerzy.

BIEG XVII: *Czwórki nowicjuszy.*

1. Ruder Verein, Grudziądz — 6:41.
   Heinrich Kurt, Kruger Willy, Stromeit Hans, Gburek Horst, St. Hammler Hans.
2. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 6:42,5.
3. K. W. „Ognisko", Skarżysko — 6:43,5.
4. T. W. „Polonja", Poznań — 6:43,6.
5. Klub Wioślarski, Toruń — czas nienotowany
6. Kolej. Klub Wiośl. Bydgoszcz — czas nienotowany.
7. Ofic. Yacht Klub, W-wa — odpadł w przedbiegu.
8. R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — wycofany.
9. W. K. S. „Żoliborz", W-wa — nie stawił się na start.

BIEG XVIII: *Jedynki nowicjuszy.*

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie, Warszawa — 7:36,8.
   Kazimierczak Stan.
2. K. W. „04", Poznań — 7:41,5.



Nagroda Pana Prezydenta R. P. za ósemki Mistrzostwo Polski zdobyta przez BTW.

3. Klub Wioślarski, Toruń — 7:51,1.
4. Klub Sport. Wod. L. M. i Kol. Świecie — 7:59,3.

BIEG XIX: *Czwórki bez sternika — Mistrzostwo Polski.*

1. Warszawskie Tow. Wioślarskie, Warszawa — 6:22,5.
   Braun Jerzy, Ślązak Janusz, Borzuchowski R., Kobyliński Edward.
2. Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz — biegu nie dokoń.
3. Akademicki Zw. Sportowy, Poznań — wycofany.

BIEG XX: *Czwórki młodszych.*

1. Klub Wioślarski, Toruń — 6:42.
   Szarszewski Edw., Pokrzywnicki T., Iwański Maksym, Dorewski Alfons, St. Młodzianowski Antoni.
2. Ruder Verein, Grudziądz — 6:46.
3. Klub Wioślarski, Gdańsk — 6:48.
4. T. W. „Polonja", Poznań — 6:52,3.
5. W. K. S. „Prosna", Kalisz — c. n.

BIEG XXI: *Ósemki nowicjuszy.*

1. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 6:06,2.
   Kaźmierczak Jan, Kopański Zdz., Szymczak Stan., Wesołowski Jan, Łapczyński Józef, Fabryczny Stan., Szepski Wład., Leszczyński Zdz. St. Hoffman Eug.
2. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 6:06,4.
3. Akademicki Zw. Sportowy, Poznan — 6:09,8.
4. K. W. „Gryf", Bydgoszcz — 6:14,5.
5. R. V. „Germania", Poznań — czas nienotowany.

BIEG XXII: *Dwójki podwójne — Mistrzostwo Polski.*

1. Akademicki Zw. Sportowy, Kraków — 6:41.

BIEG XXIII: *Jedynki młodszych.*
1. Akademicki Zw. Sportowy, Kraków — 7:54,1. Balicki Marjan.
2. Klub Sport. Wod. L. M. i Kol. Świecie — 8:14.
3. Warsz. Tow. Wiośl., W-wa — nie stawił się na start.
4. K. W. „04“, Poznań. — wycofany.

BIEG XXIV: *Ósemki — Mistrzostwo Polski.*
1. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz — 5:51,9. Dondajewski Bog., Szrajda Tad., Kokot Marjan, Janowski Adam, Trenchel Edmund, Dominiak Antoni, Lorenz. Maksym., Parzysz Marjan, St. Cegielski Her.
2. K. W. „Wisła“, Warszawa — 6:03,2.
3. Akademicki Zw. Sportowy, Poznań — 6:03,4.
4. Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz — 6:04,8.
5. Kaliskie Tow. Wioślarskie, Kalisz — 6:06,4.
6. P. Z. T. W. osada związkowa — wycofana.

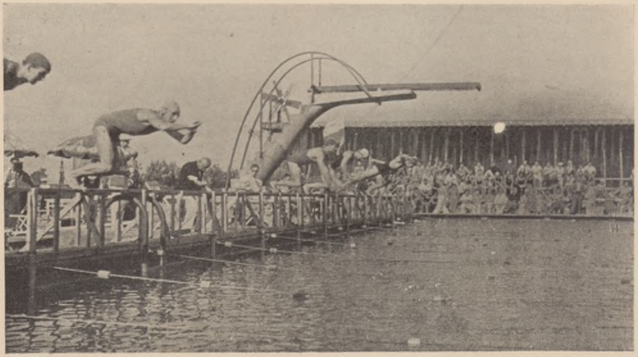
Pływackie Mistrzostwa Polski w Ciechocinku

Kilka lat temu przeżywaliśmy taki okres, w którym każdy rok przynosił około 50 nowych rekordów polskich w pływaniu. Niewątpliwie w miarę poprawy wyników, deszcze rekordów musiały z natury rzeczy rzednąć, i odzwyczailiśmy się od nich stopniowo. Nic też dziwnego, że 8 nowych rekordów, i to na dystansach klasycznych, jakie padły na słonej pływalni ciechocińskiej, musiały nas nastroić optymistycznie. Bardziej jeszcze ciekawem było to, że w trzech konkurencjach sztafetowych (3x100 m. trzema stylami pań, 4x100 m. st. dowolnym pań, 4x200 m. st. dow. panów) rekord poprawiała nietylko drużyna zwycięska, ale nawet, 2 względnie 3 następne. Na 4x100 m. pań czwarta drużyna przybyła do mety w czasie lepszym od rekordu! Zdobycz ta jest tem cenniejsza, iż przypada nam w konkurencjach drużynowych, a zatem stanowi dowód widomy wyraźnej poprawy ogólnej przeciętnej klasy czołowej.

Prasa codzienna skarżyła się na to ,że mało widać było na mistrzostwach „nowych twarzy“. Zarzut ten jest bezpodstawny. „Nowe twarze“ nim dojrzeją do sukcesów na mistrzostwach, muszą się dać poznać na innych zawodach, a wówczas przestają być „nowemi“. Zresztą pojawienie się takich zawodniczek jak Kowalska z Łodzi, znaczny awans łodzianina Elsnera czy Sosińskiego z Ostrowca, niespodziewane wskoczenie Barisza do reprezentacji olimpijskiej, wielki sukces Rusina w stylu klasycznym, i t. d. stanowią dostateczną, jak na mistrzostwa, porcję „nowych twarzy“.

Zawody nie były tak licznie obsadzone jak nieraz bywało dawniej, ale zważyć trzeba, że przecież co roku obostrzane są minima kwalifikacyjne, któremi muszą się w *danym sezonie* wykazać zawodnicy przed ich zgłoszeniem do mistrzostw. Minima te są względnie surowe, (np. 1:09 na setkę dow. panów), i ustalone są tak, by tylko ok. 10—12 zawodników w Polsce im odpowiadało. Nic dziwnego, że w tych warunkach do mistrzostw stawała tylko elita. W żadnej też konkurencji nie było maruderów, wszędzie, nie wyłączając dystansów do 400 m., cała stawka przychodziła zwartą masą do mety. Różnice na odcinkach do 200 m byly tak niewielkie, iż ustalenie kolejności sprawiało znaczne trudności.

Najbardziej jaskrawy był postęp pań w stylu dowolnym. Styl klasyczny nie osiąga dawnego poziomu, zarówno bowiem bezkonkurencyjna od lat Jarkulisz - Niedobecka, matka dorodnej pociechy, nie jest już w tej formie, w jakiej była dawniej, jak również jej następczynie nie osiągają wyników z przed paru lat. Wydatny jest natomiast postęp w crawlu, mimo że żaden rekord tu nie padł. Do



Start na 200 metr. stylem dowolnym.

zeszłego roku na 400 m. jedna zazwyczaj zawodniczka przekraczała granicę 7 minut. W tym roku czwarta miała 6:45, a przytem żadna pływaczka w stylu dowolnym nie używała już innego stylu, niż crawl.

W pływaniu nawznak ogólny poziom pozostał w miejscu, ale za to Morawskiej udało się wreszcie uporać z nieśmiertelnym już rekordem Nowakówny, datującym się z 1930 roku.

Heidrich, jeden z naszych najbardziej utalentowanych zawodników, nie zrobił takich postępów, jakich odeń oczekiwano. Kto zarabia 2 zł dziennie i tem na utrzymaniu rodzinę, nie może sobie pozwolić na luksus dobrych wyników w pływaniu.

Największą sensacją zawodów była bezapelacyjna klęska Bocheńskiego nietylko na 200 m., co zdarzyło się nie po raz pierwszy, ale nawet na 100 m., było to ewenement bez precedensu. Po raz pierwszy od roku 1929 Kazimierz Bocheński nie zdobył ani jednego mistrzostwa! Zawodnik ten, który uważałby za największe dla siebie nieszczęście, gdyby raz potrenował nadaremno, nie liczył się z wyjazdem na olimpjadę, i dlatego stanął na starcie setki w takiej formie, by osiągnąć 1:02 broń Boże lepiej, to jest tyle, ile uważał za potrzebne do wygrania. Któż mógł przewidzieć, że Karliczek, który nigdy w życiu nie zeszedł poniżej 1:03, tym razem „wyskoczył" na 1:01,9. Skończyła się zatem era Bocheńskiego, w której ten utalentowany zawodnik mógł zawsze bez treningu zwyciężyć, przygotowując się do zawodów tylko od wielkiego święta.

Joachim Karliczek był głównym bohaterem mistrzostw, bijąc własny rekord: dotychczas potrafił na jednych mistrzostwach zebrać 4 tytuły, tym razem został mistrzem Polski, i to bezapelacyjnym, pięć razy (100, 200, 400 i 1500 metrów stylem dowolnym, oraz 100 m. nawznak). Zauważyć też należy, iż Karliczek pozatem był filarem dwuch zwycięskich sztafet E. K. S.'u, a pozatem jest najlepszym graczem water-polowym tego klubu, który od paru lat jest bezkonkurencyjnym mistrzem Polski! Lista ta wystarczy do uznania, że Karliczek nietylko jest najlepszym pływakiem Polski, i w poszczególnych specjalnościach, i „all round", ale że po nim niema „długo, długo, nic...", a dopiero dalej idą Heidrich, Bocheński, Szrajbman I.

* * *

Ciekawym ewenementem na mistrzostwach była próba olimpijska. Sztafecie 4x200 m. wyznaczono minimum niesłychanie surowe — 9:35. Suma czasów czterech pierwszych zawodników to jest Karliczka, Bocheńskiego, Szrajbmana i startującego poza konkursem bezklubowego Karpińskiego (2:32) wynosiła 9:45, a więc o 10 sekund ponad minimum urzędowe, i o 5 ponad nieoficjalne, wytargowane. Zajmujący ósme miejsce (siódme w mistrzostwie) — Barysz, ongiś bardzo obiecująca siła, uznany był za będącego nie w formie. Niespodziankę sprawił on dopiero na 400 m., a w wyniku tego puszczono go raz jeszcze na 200 m. w walce z pierwszą zmianą sztafety, Wówczas osiągnął on 2.29,2 a więc o 3 sekundy lepiej od Karpińskiego i o 8½ sek. lepiej od swego wyniku z dnia poprzedniego! W ten sposób zakończyły się poszukiwania „czwartego do bridge'a" olimpijskiego, a Karpiński został piątym wychodzącym, co mu się dość słusznie należało, bowiem zawodnik ten, choć od dawna desygnowany do drużyny olimpijskiej, trenował z małą starannością.

W konkurencjach kobiecych w crawlu, mistrzostwa odbyły się pod znakiem walki dawnej rekordzistki Kratochwilówny, po paru latach przerwy przybyłej do Polski, z młodą bielszczanką Dawidowiczówną. Na setkę przyszły równo do mety, w czasie jak na nie względnie słabym, a o przyznaniu pierwszego miejsca zawodniczce Hakoahu, zadecydowała zgodna opinja trzech *właściwych* celowniczych. Na



Sztafeta olimpijska 4x200.

400 m. Kratochwilówna wzięła swój rewanż, jednak nie jest już tak bezkonkurecyjna, jak dawniej.

W punktacji okręgowej Śląsk góruje po staremu, między Klubami czołową pozycję zajmuje, podobnie, jak w roku zeszłym, E. K. S., bezsprzecznie najlepszy i najbardziej wszechstronny klub pływacki. Drugie miejsce zajął AZS. warszawski, dawny wieloletni drużynowy mistrz Polski, na trzeciem wylądował Hakoah, prawie wyłącznie dzięki paniom. Niespodzianką było zajęcie dobrego czwartego miejsca przez Delfin, który zepchnął Legję i Giszowiec. Delfin wyjechał znacznie naprzód mimo zawodu, jaki sprawił mu Bocheński, dzięki dobremu narybkowi w sekcji pań.

Ogólna punktacja drużynowa przedstawia się jak następuje, (zaznaczyć należy, iż dojdą punkty za skoki wieżowe, które wobec braku wieży nie mogły się odbyć w Ciechocinku i za piłkę wodną, której rozgrywki są dopiero w toku):

1) E. K. S. Katowice, 156 punktów 2) AZS. Warszawa, 100 p., 3) Hakoah-Bielsko — 91 p. 4) Delfin, Warszawa, 79 p. 5) Giszowiec, 75 p. 6) Legja 71 p., 7 Siemianowice 26 punktów. Słabe stosunkowo miejsce zajęła Legja, w której poza Szrajbmanem I, mało kto zarabiał punkty.

Ciemną plamą zawodów były skoki. W konkurencji pań — jedna zawodniczka ,zupełnie początkująca: w konkurencji panów — było ich 3, ale na poziomie nienotowanym od lat. Wystarczy powiedzieć, że stary Maerz, który w trampolinie nigdy nie błyszczał, i który obecnie jest w nieszczególnej formie, pokonał gładko specjalistów Zieję i Bregulę. Noty były wysokie, ale nie ze względu na poziom skoków, ale z powodu nadmiernego liberalizmu sędziów. Giszowiec ma niezwykle utalentowanego skoczka, w osobie młodziutkiego Jędrysika. Za *crimen* należy temu klubowi poczytywać, że w okresie takiego głodu skoczków, pozwalają temu zawodnikowi zajmować się wyłącznie pływaniem,

w którem jest i będzie miernotą, przy jednoczesnem całkowitem zaniedbaniu skoków.

Organizacja zawodów w Ciechocinku miała poważne mankamenty kwaterunkowo-aprowizacyjne, zawinione zresztą w całości przez Komisję Zdrojową, która z powodu nadmiernego zjazdu nie wykonała należycie swych zobowiązań. Organizac'a komisji sędziowskiej również pozostawiała wiele do życzenia, zwłaszcza ustalanie kolejności na mecie. Trzeba przyznać, że zadania celowniczych były niełatwe, gdyż puszczano na raz zbyt wielu równych zawodników (do12 naraz), a tory, bardzo odległe od miejsca celowniczych, były źle oznaczone; pozatem zawodnicy nie mieli ustalonych kolorów czepków dla odróżnienia, jak to praktykuje się zagranicą.

Ogólnie biorąc imprezę ciechocińską uznać należy za bardzo udaną. *S.*

Wyniki techniczne były następujące:

Panie: *Mistrzostwa Polski.*

100 m. st. dow.: 1) Dawidowiczówna (Hak) 1:21,0, 2) Kratochwila (AZS) 1:21,0, 3) Morawska (Delf) 1:23,3, 4) Zaubermanówna (ZASS) 1:26,4, 5) Pastorówna (Hak) 1:27,3.

100 m. nawznak: 1) Morawska (Delf) 1:34,0, 2) Ziembińska (AZS) 1:43,4, 3) Pastorówna (Hak) 1:45,4, 4) Matecka (Leg.) 1:47,0, 5) Kudlińska (Unja) 1:48,0.

100 m. st. klas.: 1) Jarkulisz (TPG) 1:36,8, 2) Kandlówna (Hak) 1:38,8, 3) Święcka (Delf) 1:40,8, 4) Kudlińska (Unja) 1:41,6, 5) Kowalska (ŁKS) 1:42,4.

200 m. st. klas.: 1) Jarkulisz (TPG) 3:29,0, 2) Święcka (Delf) 3:34,7, 3) Kandlówna (Hak) 3:35,4, 4) Kowalska (ŁKS) 3:37,8, 5) Szczuraszek (Ostr.) 3:38,8.

400 m. st. dow.: 1) Kratochwila (AZS) 6:39,2, 2) Dawidowiczówna (Hak) 6:41,5, 3) Pastorówna (Hak) 6:44,8, 4) Morawska 6:45,0, 5) Hallier (EKS) 7:06,6.

Sztafeta 3x100 m. st. zmiennym pań: 1) Hakoah 4:48,0 (Pastor, Kandl., Dawidowicz), 2) Delfin 4:50,8, 3) AZS. 4:54,2, 4) T.P.G. 5:08,0.



Trening angielskich zawodniczek olimpijskich.

Sztafeta 4x100 m. st. dow. pań: 1) AZS. 6:09,3 (Tosio, Brucz, Holfeier, Kratochwila), 2) Hakoah 6:14,2, 3) EKS. 6:17,3, 4) Delfin 6:23,8.

Skoki pań. Szczepańska (TPG) 51,24.

Panowie:

100 m. st. dow.: 1) Karliczek J. (EKS) 1:01 9, 2) Bocheński (Delf) 1:02,9, 3) Szrajbman (Leg) 1:04,3, 4) Elsner (ŁKS) 1:07,0, 5) Rother (EKS) 1:07,2.

100 m. st. klas.: 1) Heidrich (KPS) 1:19,5, 2) Boguth (AZS) 1:23,1, 3) Rusin (EKS) 1:23,9, 4) Nowicki (KSZO) 1:24,8, 5) Kaniewski (HCP.) 1:25,3.

100 m. nawznak: 1) Karliczek I (EKS) 1:17,8, 2) Choina (Leg.) 1:23,8, 3) Szelest (Crac.) 1:24,0, 4) Kot II (Pog.) 1:24,2, 5) Lisewski (HCP.) 1:25,2.

200 m. st. dow.: 1) Karliczek I (EKS) 2:21,4, 2) Bocheński (Delf) 2:34,4, 3) Szrajbman I (Leg.) 2:27,0, 4) Rother (EKS) 2:36,0, 5) Elsner (ŁKS) 2:36,2.

200 m. st. klas. 1) Heidrich (KPS) 2:57,2, 2) Nowicki (KSZO) 3:01 5, 3) Rusin (EKS) 3:02,6, 4) Boguth (AZS) 3:02,2, 5) Kot III (Pog) 3:08,2.

400 m. st. dow. 1) Karliczek I (EKS) 5:22,0, 2) Szrajbman I (Leg) 5:27,0, 3) Barysz (Pog) 5:28,8, 4) Makowski (AZS) 5:35,0, 5) Kratochwila (AZS) 5:47,8.

1500 m. 1) Karliczek I (EKS) 21:43,0, 2) Szra.bman (Legja) 22:19 0, 3) Barysz (Pogoń—Kat.) 23:02,0, 4) Jankowski (EKS) 23:54,5, 5) Zubowicz (Leg.) 24:05,6, 6) Kratochwila (AZS) 24:13,6.

W konkurencji tej Karliczek za jednym zamachem ustalił nowe rekordy na 800 m. i 1000 m. uzyskując 11:13,6 i 14:13,7.

Sztafeta 3×100 st. zmiennym panów: 1) E.K.S. I, 3:47,6, (Karliczek I, Rusin, Rother), 2) Legja 3:54,7, 3) A.Z.S. I 3:57,2.

Sztafeta 4×200 st. dow. panów: 1) E.K.S. I 10:37,2 (Karliczek I, Karliczek II, Rother, Scholz), 2) Legja 10:49,6, 3) A.Z.S. I 10:51,0, 4) Delfin 11:05,0, 5) E.K.S. II 11:15,2.

Skoki panów: 1) Macrz R. 137,87, 2) Ziaja 131,77, 3) Breguła E. 127,41.

Klasa I.

Panie:

100 m. st. dow. 1) Janasikówna (Unja) 1:30 8, 2) Brendlówna (Sok. Gr.) 1:33,8, 3) Chojnowska (WKS) 1:35,8, 4) Glaserówna (Hak.) 1:44,0.

100 m. st. klas.: 1) Szumiłowska (Sok. Gr.) 1:41,1, 2) Silbigerówna (Hak.) 1:46,0, 3) „Olga" (WKS. Gr.) 1:48,3, 4) Glaserówna (Hak.) 1:49,0, 5) Frischlerówna (Hak.) 1:49,0.

100 m. nawznak: 1) Berndlówna (Sok. Gr.) 1:44,0, 2) Frischlerówna (Hak.) 1:51,8.

200 m. st. klas. 1) Szumiłowska (Sok. Gr.) 3:41,8, 2) Frischlerówna (Hak.) 3:53,4, 3) „Olga" (WKS. Gr.) 3:59,5, 4) Silbiger (Hak.) 4:02,8.

Panowie:

100 m. st. dow.: 1) Sosiński (KSZO) 1:07,4, 2) „Jur" (WKS. Gr.) 1:08,8, 3) Wiener (Hak.) 1:10,0, 4) Zguda (YMCA) 1:10,0, 5) Doldfein (Delf.) 1:11,7.

100 m. st. klas.: 1) Gołembiowski (ŁKS) 1:29,8, 2) Nitosławski (AZS. Wil.) 1:30,1, 3) Siwczak (Sok. B.) 1:35,1, 4) Żółkiewicz (Sok. B.) 1:37,0.

100 m. nawznak: 1) Tramer (Hak.) 1:31,0, 2) Selinger (Hak.) 1:38,0.

200 m. st. dow.: 1) „Jur" (WKS. Gr.) 2:41,0, 2) Sosiński (KSZO) 2:42,0, 3) Feuereisen (Hak.) 2:45,9, 4) Zguda (YMCA) 2:47,0, 5) Draeger (Sok. B.) 2:47,0.

200 m. st. klas.: 1) Günther (ŁKS) 3:15,2, 2) Gołembiowski (ŁKS) 3:18,2, 3) Siwczak (Sok. B.) 3:31,8.

400 m. st. dow.: 1) Zguda (YMCA) 5:58,8, 2) Feuereisen (Hak.) 6:01,0, 3) Goldfein (Delf.) 6:12,8, 4) Zimniewicz (Sok. B.) 6:16,8, 5) Draeger (Sok. B.) 6:26,0.

Kronika żeglarska



Nagody zdobyte przez Yacht Klub Polski po lewej (puchar) nagroda gen. Rydza-Śmigłego, po prawej (biegacz) nagroda Marszałka Piłsudskiego.

Pomnik p. Heriot

W Cannes został odsłonięty z wielką uroczystością i w obecności marszałka Petain pomnik słynnej żeglarki i propagatorki idei morskiej we Francji p. V. Hériot. Pani Hériot była jedyną kobietą, która zdobyła złoty medal olimpijski (na Olimpiadzie 1928 r.) Zdaje się, że pozostanie ona jedyną posiadaczką tego medalu, gdyż obecnie udział kobiet w zawodach olimpijskich żeglarskich jest niedopuszczalny.

Zwycięstwo „Korsarza"

Na regatach dojazdowych do Kilonji na 30 startujących jachtów z różnych państw bałtyckich — pierwsze miejsce zajął jacht „Korsarz" Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku.

Sukcesy w Sopotach

Regaty w Zoppotach, które trwały od 21 do 29 lipca r. b. zgromadziły najlepszych żeglarzy z Królewca, Piławy, Gdańska, Berlina i Kilonji.—Polska poza 2 jachtami morskiemi z Gdańska: „Danuta" i „Korsarzem" brała udział tylko w klasie olimpijek w składzie: Cichocki, Przygocki, N. Rock z Y.K.P., Głowacki i Rodkiewicz z W.T.W. oraz Kaleta z Chojnic występujący w barwach Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku. Of. Y. Kl. R. P. pomimo zapowiedzi udziału w regatach nie brał.

Startowało 14 łodzi na zapisanych 19.

Zaznajomiwszy się ze sprzętem rywali, zawodnicy nasi doszli do przekonania, że walka będzie bardzo trudna, gdyż przeciwnicy rozporządzają pierwszorzędnym taborem i potrójnemi żaglami: na słabe, średnie i silne wiatry, zwłaszcza kilończycy przedstawili łodzie istne stradiwarjusy z pięknego mahoniu, z żaglami z cienkiego jak jedwab materjału. To też z wielkiem zainteresowaniem oczekiwano pierwszego startu i jego wyniku. Przewidywania nasze w zupełności ziściły się bo z 5 wyścigów kilończyk, lekarz marynarki wojennej, dr. Harms przyszedł 4 razy pierwszy, dystansując o 200 — 300 metr. następnego kilończyka Ernesta Burowa, który przyszedł 3 razy drugi, 2 razy 3-ci.

Już w pierwszych dniach regat zajęliśmy 3-cie (Cichocki) i 6-te (Głowacki) miejsce, to dodało otuchy naszym zawodnikom. Prawdziwym dniem udanym był 3 ci dzień regat, gdzie zajęliśmy pierwsze, (Głowacki) drugie, (Cichocki) i czwarte (Przygocki) miejsce, wprowadzając w zdumienie tak zawodników niemieckich jak i komisję sędziowską, złożoną ze starych doświadczonych żeglarzy, wśród których znajdował się prezes Niemieckiego Zw. Żegl. ppłk. Kewisch.



Jacht AZM-u. „Wojewoda Pomorski".

To też posypały się gratulacje złożone przez komandora Lietza w imieniu komisji sędziowskiej oraz zawodników niemieckich.

Niestety następny dzień był już gorszy, gdyż zajęliśmy dopiero 4-te (Przygocki) punktowane miejsce. Dnia tego wiatr był 5°, bardzo duża dochodząca do 1½ metr. wysokości fala zasłaniała niskie regatowe chorągiewki w dodatku koloru zielonego, które poprostu nie odróżniały się od koloru wody. To też sporo zawodników pogubiło trasę. Był to dzień niespodzianek. Ostatniego dnia warunki nie były sprzyjające. Na morzu dość silna mgła zlewała się na horyzoncie z ołowianemi chmurami wywołując wrażenie krajobrazu raczej zimowego, a przeszło 80 jachtów różnych klas posuwających się sennie przy bardzo słabym wietrze robiło niesamowite wrażenie. Na szczęście mgła zniknęła, wiatr nabrał siły i start odbył się w warunkach lepszych. Tego dnia zajęliśmy 3-cie (Cichocki) i 5-te miejsce (Przygocki).

Reasumując, nasze rezultaty przedstawiają się następująco:

jedno I miejsce
— II „
dwa III „
„ IV „
jedno V „
[illegible] VI —

W ogólnej punktacji Polacy zajęli 3-cie (Cichocki) i 5-te (Przygocki) miejsce zaraz po fenomenalnych Holeńczykach.

Ogółem zdobyto 9 nagród, z czego 2 zawodników z Y. K. P. 7 i 1 zawodnik z W. T. W. 2.

Rezultat niespodziewany, jeżeli się weźmie pod uwagę, że nasi zawodnicy brali udział na łodziach niedawno wprowadzonych do naszego żeglarstwa i prawie bez treningu. Po regatach Senat Gdański z prezesem Greiserem na czele wydał przyjęcie, na którem naturalnie nie obeszło się bez mów o zabarwieniu politycznem.

B. C. sen.

Harcerze-Żeglarze warszawscy w Prusach Wschodnich

39-a warszawska drużyna harcerska wyruszyła w dniu 16 lipca b. r. na wyprawę wodną po terenie Prus Wschodnich.

Trasa interesującej wycieczki przebiegać będzie między innemi: Narwią do Pissy, następnie jeziorami Śniardwy (największe jezioro Prus), Mamry, rzkę Pregołą do Królewca, skąd wzdłuż Bałtyku Zalewem Wiślanym do Elbląga. Z Elbląga wycieczka wracać będzie do Polski przez jezioro Oberlandzkie do Drwęcy i Wisły koło Torunia.

Nadzwyczaj ciekawa lecz ciężka wyprawa, która okrąży wielkim 700 kilometrowym kołem teren Prus Wschodnich, trwać będzie cały miesiąc.

Regaty żeglarskie na jez. Białem k. Augustowa

Dnia 16 sierpnia 1936 Oficerski Yacht-Klub organizuje na jeziorze Białem k. Augustowa regaty wyzwawcze w klasach „Star" i „D".

Do regat mogą startować załogi klubów zrzeszonych w P. Z. Ż., w ilości po 1 na każdą klasę.

Kronika kajakowa

Z kim walczą nasi kajakarze na Olimpjadzie?

W Berlinie odbyło się losowanie olimpijskich biegów kajakowych. Nasi kajakarze, startujący w biegu dwójek na 10.000 m. mają za przeciwników osady: Ameryki, Czechosłowacji Holandji, Danji, Węgier, Szwajcarji, Austrji, Niemiec, Belgji, Kanady, Szwecji, — Ogółem w tym biegu startuje 12 osad.

Do olimpijskich rozgrywek kajakowych na 20 zgłoszonych państw startuje 19. Zgłoszenie Łotwy nie zostało przyjęte, gdyż przybyło do Berlina po terminie.

Sforsowanie progów Dźwiny kajakiem

W pierwszych dniach lipca wyruszyła z Drui pod komendą dr. Ludwika Kobutka wyprawa sześciu polskich harcerzy „Błękitnej jedynki żeglarskiej". Celem wyprawy było przepłynięcie Dźwiny na trzech żaglowych kajakach własnej roboty do Rygi, poznanie Łotwy i portu ryskiego, oraz nawiązanie kontaktu z harcerstwem na Łotwie.

Spowodu bardzo licznych niebezpiecznych porohów, jakie znajdują się na Dźwinie w dolnym jej biegu, trasa jest uważana za bardzo trudną. Łotysze twierdzą, że nikt jeszcze nie przepłynął Dźwiny bez wyciągania łodzi na brzeg i przeprowadzenia taboru lądem dla ominięcia groźnych kataraktów skalnych, czyhających w kilku niebezpiecznych miejscach na Dźwinie.

Harcerze wileńscy dostali się w ciągu 8 dni do Rygi, przebywając wodą około 400 km. i zwyciężając wszystkie porohy, bez wynoszenia łodzi na ląd.

W Dyneburgu podejmował harcerzy polskich konsul polski oraz miejscowa Polonja. Ludność, mieszkająca nad brzegami z wielkiem zainteresowaniem i gościnnością witała gości z Polski. Władze łotewskie i urzędy odnosiły się do harcerzy polskich uprzejmie, udzielając im swej pomocy. Najważniejszym wyczynem „Błękitnych harcerzy" w czasie drogi jest przepłynięcie przez jeden kajak z pełnym ekwipunkiem największego wodospadu pod Plawinas. Wyczyn ten z wielkim podziwem obserwowała miejscowa ludność, zgromadzona na wysokim brzegu.

Zniżki u „Vistuli"

Na podstawie pisma P. Ż. Rz. „Vistula" Nr. 479/Pas./S. L. z dn. 16 bm. członkom PZK. za okazaniem legitymacji z nalepką na sezon bieżący przysługują następujące zniżki:

a) 30% zniżki od taryfy normalnej, jednostronnej, osobowej.

b) 15% zniżki przy przewozie sprzętu sportowego od cen zasadniczych taryfy przewozowej.

N. p. ad a) Cena biletu normalnego za 100 km wynosi: w I kl.—7 zł. 60 gr., w II kl.—5 zł. 70 gr., w III kl. — 3 zł. 80gr. — 30% zniżki.

Przewóz sprzętu sportowego:
za odległości najmniej — 30 km. za każde rozpoczęte 10 km
kajaki składane (złożone w workach) — 0 zł. 50 gr. „ „ 0 zł. 10 gr.— — 15% zniżki
kajaki sztywne — 1 zł. — „ „ 0 zł. 20 gr.— —15% zniżki.

Uwaga: opłata za kajaki składane, rozłożone, jak za kajaki sztywne.

Kajakowe Mistrzostwa Polski

W dniach 15 i 16 sierpnia b. r. odbędą się w zatoce Puckiej kajakowe mistrzostwa Polski. Termin zgłoszeń upływa 5 sierpnia. Regaty rozpisane są na dwa dni, a program przedstawia się następująco:



Mistrz Europy Helm trenuje.

15 sierpnia 1936.

godz. 11-ta bieg kajaków żaglowych P 7

„ 16-ta bieg kajaków szwedzkich dwójek panów K 2 W na 10 km.

„ 16.10 bieg kajaków szwedzkich jedynek panów K 1 W na 10 km.

„ 16.20 bieg kajaków szwedzkich dwójek mieszanych K 2 WM na 10 km.

„ 16.30 bieg składaków dwójek panów S 2 W na 10 km.

„ 16.40 bieg składaków jedynek panów S 1 W na 10 km.

„ 16.50 bieg składaków dwójek mieszanych S 2 WM na 10 km.

16 sierpnia 1936.

godz. 10-ta bieg kajaków szwedzkich jedynek pań K 1 W na 600 m.

„ 10.30 bieg składaków jedynek pań S 1 W na 600 m.

„ 11-ta bieg kajaków szwedzkich dwójek panów K 2 W na 1600 m.

„ 11.10 bieg kajaków szwedzkich jedynek panów K 1 W na 1000 m.

„ 11.20 bieg składaków dwójek panów S 2 W na 1000 m.

„ 11.30 bieg składaków jedynek panów S 1 W na 1000 m.

„ 11.40 bieg kajaków szwedzkich mieszanych dwójek K 2 WM na 1000 m.

„ 11.50 bieg składaków dwójek mieszanych S 2 WM na 1000 m.

Za pierwsze miejsce w poszczególnych biegach: Tytuł „Mistrza Polski na rok 1936" żeton i dyplom.

Za drugie i trzecie miejsce w poszczególnych biegach: dyplom.

W biegach, w których weźmie udział większa ilość zawodników przyzna Komitet Zawodów dodatkowe żetony według proporcji 1 żeton na 5 osad.

Ponadto dla niektórych biegów ustanowione są nagrody przechodnie, których spis zostanie uwidoczniony w programie zawodów.

Szereg nagród indywidualnych zostanie przydzielony poszczególnym biegom. Spis tych nagród zostanie podany w programie zawodów.

Obóz kondycyjny w Pucku

W czasie od 1 sierpnia 1936, do dnia 18 sierpnia 1936, trwać będzie w Pucku Obóz kajakowców z całej Polski.

Uczestnicy otrzymają zlecenia na przejazd. Najliczniejszy udział kajakowców całej Polski pożądany.

Gospodarka turystyczna wodna na Dniestrze

Dnia 15 lipca b. r. odbyła się w Tarnopolu zwołana przez Urząd Wojewódzki konferencja przedstawicieli organizacyj, zainteresowanych w wodnej gospodarce turystycznej na Dniestrze i jego dopływach. Udział wzięli przedstawiciele: Okręg. Urzędu W. F. i P. W., Okręg. Ligi Morskiej i Kolonj. oraz jej obwodu czortkowskiego, przedstawiciel Klubu Kajakowców ZS. i reprezentanci Wydziału Centralnego Pol. Tow. Tur. Kraj. i oddziałów czortkowskiego i zaleszczyckiego T-wa. Na konferencji jednogłośnie uchwalono przekazać kierownictwo w gospodarce turystycznej wodnej na terenie województwa tarnopolskiego, Wydziałowi Centralnemu Pol. T-wa Tur. Kraj., które w tym celu powoła osobną sekcję turystyki wodnej, złożoną z przedstawicieli zainteresowanych organizacyj. Zadaniem powyższej sekcji będzie koordynacja prac nad rozwojem turystyki wodnej i punktów oparcia dla kajakowców.

Zawody kajakowe w Poznaniu

Dnia 26 lipca r. b. rozegrano na Warcie propagandowe regaty kajakowe, w których uczestniczyło 72 zawodników, reprezentujących wszystkie miejscowe kluby.

Dystans 5000 m. Publiczności wiele. Wyniki są następujące:

Jedynki *junjorów* do lat 18, startuje dziewięciu: 1) *Małłoka* (TMSW) 22.43.2, 2) Płoszyński.

Jedynki seniorów, startuje ośmiu: 1) *Sobieraj* 21.34.1, 2) Wolniewicz, 3) Karwacki.

Dwójki junjorów do lat 18, startuje siedmiu: 1) *Ostrowski* i *Małyszka* (TMSW) 21.23, 2) Stachowiak i Sobkowiak.

Dwójki seniorów, startuje piętnastu: 1) *Wachowiak* i *Dera* 20.40.4, Bazaniuk i Kozłowski 20.51.

Kronika pływacka

Pływackie mistrzostwo Niemiec

Podczas dwudniowych mistrzostw pływackich Niemiec w dn. 18 i 19 lipca r. b. uzyskano następujące wyniki:

Dzień pierwszy

Panowie:

10 m. st. dow.: H. Fischer 59.2.

400 m. st. dow.: Freese 5:00.4.

100 m. nawznak: H. Schwarz 1:10.

4x200 m. st. dow.: Bremisch S. V. 9:36.

4x200 m. st. kl.: Hellas Magdenburg 11:48.6.

4x100 m. st. dow.: dla towarzystw, które nie posiadają basenów zimowych: Poseidon Worms 4:35.8.

Panie:

400 m. st. dow.: Halbsguth 5:51.7.

200 m. st. klas.: M. Genenger 3:02.

3x200 m. st. klas.: Nixe Charlotenburg 9:51.2 rekord Niemiec.

3x200 m. st. klas.: dla towarzystw, które nie mają basenów zimowych: Poseidon Worms 10:28.6.

Dzień drugi.

Panowie:

200 m. st. dow.: 1) Plath (Berlin) 2:19.5.

1500 m. st. dow., 1) Arendt (Berlin) 20:05.3, (nowy rekord Niemiec).

200 m. st. klas.: 1) Bahlke (Dortmund) 2:44.8.

Sztafeta 4x100 m. st. dow.: 1) Bremer S. V. 4:12.3.

Sztafeta 100x200x100 m. st. zm.: 1) S. V. Gladbeck.

Sztafeta 4x200 m. st. klas.: 1) S. V. Frankfurt nad Odrą 13:37.8.

Panie:

100 m. st. dow.: 1) Arendt (Charlottenburg) 1:06.7, (nowy rekord Niemiec).

100 m. nawznak: 1) Rupke S. V. Ohlige 1:21.

Sztafeta 3x100 m. st. dow.: 1) Nixe - Charlottenburg 3:47.8.

Sztafeta 100x200x100 m. st. zm. 1) Nixe Charlottenburg 5:50.5 (nowy rekord Niemiec).

Nowy rekordzista na dystansie 1.500 m. K. Arendt, zdobył przy tej sposobności również dwa dalsze rekordy na dystansach krótszych, albowiem zmierzony na dystansie 800 m. czas wykazał również nowy rekord Niemiec 10:33.[illegible] oraz na 1000 m. dalszy rekord w czasie 13:19.

Skoki panów: 1) Weiss (Drezno) 123.46 pkt. *Skoki pań:* 1) Jensch (Charlottenburg) 76.65 pkt.

Mistrzostwa Austrji w pływaniu

Pływackie mistrzostwa Austrji przyniosły następujące ciekawe wyniki:

100 m. Zobernig 1:02,8.

100 m. pań: Langer 1:14,8.

200 m. st. klas. panów: Hoelzl 2:54, 2) Placheta 2:54,2.

100 m. nawznak: Wagner 1:28.2.

200 m. st. klas.: Seeboeck 3:18.

Sztafeta 4x200 EWASK 10:16,2.

400 m. panów: Pader 5:13,8.

400 m. Langer 6:10,6.

200 m. st. dow.: Zobernig 2:20,4.

Rekord światowy długotrwałości pływania

Robin Chatterji, posiadacz światowego rekordu długotrwałości pływania, poprawił ostatnio w Lahore swój rekord światowy, płynąc bez przerwy 88 godz. i 12 minut.

Gdańsk bije Poznań w pływaniu

W Poznaniu dn. 26 lipca r. b. rozegrany został mecz pływacki Gdańsk - Poznań, zakończony zwycięstwem pływaków gdańskich. Poszczególne wyniki były następujące:

10x50 m.: 1) Gdańsk 5:15, 2) Poznań 5:18.

4x100 m. klas. :1) Poznań 5:51, 2) Gdańsk 6:06.

3x100 m. st. zmien.: 1) Poznań 4:00, 2) Gdańsk 4:16.

200 m. klas.: 1) Wesołowski (P) 3.07,8, 2) Sowa (G). 3:10,0.

4x200 m.: 1) Gdańsk 11:07, 2) Poznań 11:14.

100 m. klas. pań: 1) Pahl (G) 1:35,2. 2) Arkantówna (P) 1:39,4.

3x100 m. st. zmien. pań: 1) Gdańsk 4:49,9, 2) Poznań 4:55.

Skok: 1) Grablec 115.8, 2) Daszko 104 pkt.

W meczu waterpolowym Gdańsk pokonał Poznań 4:3 (1:1).

Japończycy najpoważniejszymi kandydatami na medale olimpijskie

W wolnej dziedzinie sportów na Olimpjadzie niema tak zdecydowanych faworytów jak to ma miejsce ze sportem pływackim. Zdaje się być rzeczą pewną, że walka o hegemonję w tej dziedzinie sportu rozegra się między Japonją a U. S. A.

Ciekawem jest, że dotychczasowej potędze pływackiej USA. zagrażają młodzi 14 i 15 letni mali chłopcy japońscy. Na czoło drużyny japońskiej wysunęła się trójka Yshiharadu, Makino i Negomi, którzy typowani są na pierwsze trzy miejsca w konkurencji na 1500 m., a Yshiharadu osiągnął czas 19.12.

Obecnie cała pływacka ekspedycja japońska na Olimpjadę trenuje zapamiętale na basenie olimpijskim w Berlinie, a czasy uzyskane we wszystkich konkurencjach są wprost doskonałe.

Poniżej podajemy tabelkę czasów uzyskanych przez japońskich pływaków, która pozwoli się zorjentować we wspaniałej formie zawodników.

100 m. dowolnym	Arai 56,6	Yuso 57,1	Toguti 57.1
100 m. grzbietowym	Kijokowa 1.07,6	Yosida 1.08.8	Ake 1.09,6
200 m. dowolnym	A[illegible] 2.09 6	Udo 2.10.2	
200 m. klasycznym	Homuro 2.42	Kojke 2.43.5	Itoh 2.47,4
400 m. dowolnym	Makino 4.43.9	Negomi 4.43.9	
1500 m. dowolnym	Negomi 19.36	Tonaka 19.43,4	[illegible] 19.44.8
Sztafeta 4x200	Yuso, Ishiharado, Makino Negomi 8.52,2.		

Postęp pływaków japońskich jest olbrzymi. Jeszcze w 1924 r. na Olimpjadzie w Paryżu nie mieli właściwie większych sukcesów. Wielką przewagę mieli już w Los Angelos. Na olimpjadzie w Berlinie prawdopodobnie sukcesy swe po-[illegible]

Kronika wioślarska

Amerykańskie eliminacje olimpijskie

Najważniejszemi zawodami wioślarskiemi w Stanach Zjednoczonych są regaty w Poughkeepsie, które można uważać za mistrzostwa Ameryki. W tym roku jednak na sztucznym torze uniwersytetu Princetown, który jest bezsprzecznie najpiękniejszym torem wioślarskim na świecie, odbyły się specjalne zawody eliminacyjne olimpijskie, które zdecydowały o tem, kto pojedzie do Berlina.

Uniwersytet Princetown zawdzięcza swój tor miljarderowi Carnegie, byłemu swemu wychowankowi, kosztował on 10.000.000 dolarów.

Podobnie jak w innych sportach tak i w wioślarstwie mówi się do zawodników: *wygrajcie zawody eliminacyjne a pojedziecie do Berlina na igrzyska.* W ten sposób z kilkunastu ósemek, które brały udział w ostatniej eliminacji w Princetown, ta która wygrała, przemierzy ocean i weźmie udział w Olimpjadzie. Nie tworzy się tu ósemek z kilku wioślarzy wybranych z pośród wielu osad, lecz bierze poprostu zwycięską załogę.

Przyjrzyjmy się jednak regatom w Poughkeepsie, clou sezonu wioślarskiego, na które przybyły przed niedawnym czasem drużyny z Kalifornji, oddalonej od Nowego Jorku z górą 4.000 km, jak też i innych uniwersytetów, które mają na sport ten monopol. Nawprost rzeki Hudson, na której odbywają się regaty, znajduje się tor kolejowy. Po torze tym biegnie w tempie zwolnionem pociąg, który pozwala pasażerom na oglądanie przez cały czas walki, jaka się odbywa na wodzie. Szybkość pociągu jest taka sama, jak i szybkość łodzi.

Pociąg ten nazwać jednak należy raczej ruchomą trybuną, gdyż wagony są otwarte i porobione w nich stopnie, tak, że w każdym znajduje się 150 wygodnych miejsc. Po-

nieważ wagonów jest z górą dwadzieścia, więc też po przemnożeniu zobaczymy, iż przeszło 3.000 widzów korzysta z tego niezwykłego pomysłu, który zresztą kolejom amerykańskim przynosi majątek. Miejsce kosztuje tam 4.75 dol., co daje brutto dochód 14.250 dolarów. Obok tego z obydwóch stron rzeki tłoczy się ogromna masa ludzi, którą można śmiało ocenić na 100.000. Wszyscy niemal przybyli tutaj specjalnemi pociągami, czy autami z odległego o 150 km Nowego Jorku.

Nie brak jest zresztą kibiców i z innych miast. Każdy uniwersytet przysłał tu sporą grupkę swych studentów, którzy ulokowawszy się przeważnie na ruchomej trybunie, urządzają tam pod wodzą specjalnego spektatora niebywałe ryki, dopingując swoje osady.

Każdy widz zresztą, jeśli nie jest studentem, to ukończył on studja na jednym z uniwersytetów, biorących udział w regatach na których toczyła się zacięta walka.

Na 4 kilometrze Navy, Californja i Columbja płyną dziób w dziób i dopiero na 5 kilometrze Navy wysuwa się lekko do przodu. Columbja nagle zostaje skutkiem wyczerpania w tyle, podczas gdy Californja dochodzi na 7 kilometrze do Navy. Teraz rozpoczyna się walka o pierwsze miejsce, California, za którą postępuje o ćwierć długości Navy, atakuje Washington. Ma się wrażenie, że ten ostatni nie wytrzyma tego ataku, zwłaszcza, iż teraz prowadzi już tylko z różnicą pół długości, finisz jednak tej ósemki jest straszliwy. Po tak szalonym wysiłku wiosła uderzają niezwykle szybko o wodę i Washington odbija się od swych przeciwników na jedną długość i kończy z tą niewielką różnicą na podobnie długiej trasie, bieg. Czas zwycięskiej załogi wynosi 19.09 min.

Ósemka Washington na wodzie rzeki Hudson zdała egzamin olimpijski, lecz Californja i Navy nie są od niej gorsze. Drugi wyścig eliminacyjny przyniósł ponowne zwycięstwo Washingtonowi, który też będzie reprezentował U. S. A. w Berlinie.

Mistrzostwo wioślarskie Niemiec

Na torze regatowym w Berlinie-Grunau na trasie olimpijskiej zakończyły się dn. 26 lipca wiośl. mistrz. Niemiec, rozegrane po raz 25-ty zrzędu. Wyniki poszczególnych konkurencyj były następujące:

Jedynki: 1) Gustaw Schafer (Ośrodek olimp. Grünau) 8:04.5.

Dwójki ze sternikiem: 1) Ośrodek olimp. Grünau (Gustmann i Adamski, sternik Arend) 8:24.1.

Dwójki bez sternika: 1) Mannheimer, R. C. 1875 (Eichhorn i Strauss) 7:43.9.

Dwójki podwójne: 1) Ośrodek olimp. Grünau (Kaidel i Pirsch) 7:27.4.

Czwórki ze sternikiem: 1) Osada kombinowana Amititia Mannheim i Ludwigshafen R. V. 6:55.2.

Ósemki: 1) R. C. Wiking (Berlin) 6:26.3.

Olimpijskie horoskopy wioślarskie

Z wielkiem zainteresowaniem wyczekuje się w Berlinie startu ósemki amerykańskiej wioślarzy Uniwersytetu Washington. W eliminacjach zdołali oni dwukrotnie pokonać poprzedniego mistrza olimpijskiego Uniwersytet Kalifornja, co wyraźnie mówi o klasie tej osady. Na tegorocznych Igrzyskach zabraknie ósemce amerykańskiej jednego z najgroźniejszych przeciwników, a mianowicie Anglji, która, aczkolwiek będzie reprezentowana w Berlinie przez ósemkę Leander R. C., to jednak osada ta nie będzie przedstawiała już tej klasy, co dawne ósemki olimpijskie Anglji.

Kogo zatem wystawi Europa, aby zagrozić potentatom zza Oceanu. Ogół fachowców jest zdania, że w roku bieżącym na Igrzyskach groźne będą trzy osady europejskie. Za najpoważniejszego przeciwnika Ameryki uważa się Szwajcarję. Wprawdzie osada F. C. Z. na początku sezonu odniosła kilka porażek, ale w ciągu następnych tygodni zdołała doprowadzić swoją formę niemal do szczytu możliwości. Jej zwycięstwo na regatach w Henley mówi samo za siebie.

Drugą osadą jest ósemka węgierska, obrońca tytułu mistrza Europy. Węgrzy pracowali bardzo sumiennie i znowu w tym roku osiągnęli wysoki poziom w zakresie ósemek. Ciekawym również będzie start ósemki niemieckiej, wyeliminowanej po długich walkach w ciągu kilku tygodni.

Wielką niewiadomą stanowią ósemki australijska i brazylijska, jak również kanadyjska ze względu na brak miernika. Ósemka Japonji, która przez tydzień była rewelacją, została jak wiadomo rozgromiona przez [illegible] szwajcarską w Henley i straciła wszelkie widoki na powodzenie.

Dla nas więcej zainteresowania przedstawiają pozostałe biegi, w których startują osady polskie. Z tych najciekawszym bodaj jest bieg jedynek. Przyznać trzeba, iż na żadnych regatach olimpijskich klasa skifistów nie była tak wyrównana jak obecnie. O tytuł mistrza olimpijskiego konkuruje aż 22 skifistów, co stwarza konieczność urządzenia wielu eliminacyj. Za najgroźniejszych przeciwników naszego Vereya uchodzą Australczyk Cecyl Pearce, Niemiec Schafer, Szwajcar Rufli, Czechosłowak Zavrel, Austrjak Hasenhöhrl oraz Francuz Banos. Zaznaczyć przytem należy, że dwukrotny wicemistrz Europy Szwajcar Studach został w tym roku trzykrotnie pokonany przez Rufli'ego i oczywiście w biegu olimpijskim startować nie będzie. Groźnym niewątpliwie będzie skifista amerykański, natomiast reprezentant Anglji Warren nie powinien być zbyt niebezpiecznym.

Groźną również będziemy mieć również konkurencję w dwójkach. podwójnych.

Zeszłoroczni wicemistrzowie Europy Niemcy Ritter i Remagen zostali wprawdzie kilkakrotnie pokonani, ale na ich miejsce Niemcy posiadają doskonałą osadę w składzie Kaidel i Pirsch, którzy znajdują się w fenomenalnej formie fizycznej. Osada francuska Giriat i Jacques, która w roku ubiegłym zajęła dobre miejsce na mistrzostwach Europy, startować będzie w identycznym składzie w Berlinie. Anglicy wystawiają kombinację old boyów. Startować będzie mianowicie mistrz olimpijski na jedynce w roku 1924 słynny Jack Beresford oraz kilkakrotny mistrz Anglji z lat ostatnich Southwood. Aczkolwiek Beresford w swoim czasie należał do najlepszych wioślarzy świata, to dziś mając już około 40 lat. nie będzie zapewne mógł dorównać elicie młodszych wiekiem wioślarzy. Na podkreślenie zasługuje jego wytrwałość, która pozwala mu startować w piątej już olimpjadzie, brał on bowiem już udział w regatach olimpijskich w r. 1920 w Antwerpji, w r. 1924 w Paryżu, na jedynce, w r. 1928 na ósemce. W r. 1932 na czwórce bez sternika.

Wielką niewiadomą, to para australijska, w której wiosłuje silnie reklamowany skifista Turner oraz Dixon. Fizycznie przedstawia się ta osada doskonale, a również technicznie jest na bardzo wysokim poziomie.

Bardzo licznie obesłaną jest konkurencja czwórek ze sternikiem, w których startować będzie nie mniej jak 20 osad. Pytanie kto zwycięży, jest tutaj równie trudne do rozwiązania. Osady bowiem niemiecka, włoska, francuska, jugosłowiańska będą niewątpliwie bardzo groźne, a osady wielu państw, które nie brały udziału w mistrzostwach Europy stanowią wielką niewiadomą, na której rozwiązanie poczekamy aż do czasu mistrzostw olimpijskich.

Równie tajemniczo przedstawiają się także inne typy łodzi, jak dwó ki bez sternika, które jednak wykazują pewne obniżenie poziomu, oraz dwójki ze sternikiem. Natomiast czwórka bez sternika stanie się niewątpliwie łupem doskonałej osady szwajcarskiej F. C. Z.

Zagadką pozostaje również klasyfikacja ogólna. Na ostatnich Olimpjadach zwyciężała zawsze Ameryka, ale jej sytuacja obecnie nie przedstawia się już tak, jak po inne lata, gdyż zagrażają jej Szwajcarja, a za nią Węgry i Niemcy.

Ślub wioślarski w Bydgoszczy



W dniu 17 lipca b. r. odbył się w kościele św. Wincentego a Paulo typowy ślub wioślarski. Przed ołtarzem stanęła para mistrzów Polski: panna Krystyna Pankówna, członkini Bydgoskiego Klubu Wioślarek, córka śp. prof. dr. Panka znanego uczonego bydgoskiego i p. Edmund Treuchel, członek Bydgoskiego Klubu Wioślarskiego. W przeddzień ślubu panna młoda zdobyła mistrzostwo na czwórkach pań, a pan młody na mistrzowskiej ósemce B. T. W.

Ślubu udzielił młodej parze ks. prob. dr. Moska. Pienia wykonał chór „Echo".

Świadkami ślubu byli mistrzowie Europy — Verey i [illegible]

W uroczystości brali udział reprezentanci bydgoskiego wioślarstwa oraz liczne rzesze sympatyków sportu. Przed kościołem utworzono podczas prze'ścia młodej pary szpaler z wioseł. Moment ten widzimy na zdjęciu.

Młodej parze, świeżo kreowanych Mistrzów Polski, która po sukcesach sportowych staje wspólnie na nowej drodze życia, życzy Redakcja Sportu Wodnego wiele szczęścia i dalszych sukcesów tak na niwie sportowej jak i małżeńskiej.



KRAKOWSKI MIĘDZYNARODOWY KOMITET WIOŚLARSKI

PROGRAM

Głównych regat międzyklubowych w Krakowie

w dn. 20 września 1936 r.

Bieg 1. Ósemki młodszych.
„ 2. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 3. Jedynki młodszych.
„ 4. Czwórki młodszych.
„ 5. Dwójki podwójne.
„ 6. Czwórki, bieg główny m. Krakowa.
„ 7. Czwórki półwyścigowe pań.
„ 8. Jedynki pań.
„ 9. Dwójki.
„ 10. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.
„ 11. Jedynki, bieg główny m. Krakowa.
„ 12. Czwórki pań.
„ 13. Ósemki.

Ew. przedbiegi odbędą się w sobotę dn. 19 września wzgl. w niedzielę dn. 15 września w godzinach porannych.

1) W myśl pisma PZTW. l. p. 400/34 regaty jesienne w Krakowie zostały uznane za regaty główne Krakowa i jako takie dostępne są dla wszystkich osad, a więc i tych, które startowały i zwyciężały na regatach głównego sezonu oraz w Mistrzostwach Polski. 2) Termin zgłoszeń upływa z dn. 14 września. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Wł. Długoszewski, Kraków, ul. Słoneczna 28. Wpisowe w wysokości 3 zł. od zawodnika w biegach bez ograniczeń, a 2 zł. w pozostałych biegach należy wpłacać równocześnie ze zgłoszeniem. 3) Biegi odbywają się na łodziach własnych. Kluby reflektujące na wypożyczenie łodzi winny zwrócić się wprost do miejscowych klubów. Biegi ósemek 1 i 13 odbywają się na łodziach O.W S.K. (klepkowych-wyścigowych), które są do dyspozycji startujących w tych biegach osad od dn. 18 września. 4) Tor we wszystkich biegach długości 1200 m. na wodzie bieżącej. 5) Kluby reflektujące na kwatery grupowe proszone są o wcześniejsze podanie osób, dla których trzeba zarezerwować kwatery. 6) Osady wyjeżdżające na regaty otrzymują zniżkę kolejową za zaświadczeniem lokalnych władz P.W. i W.F. stosownie do pisma P.U.W.F. i P.W. 550/500 zaop. III pozycja 348. 7) Komitet zastrzega sobie prawo zmiany programu.

Tabela punktacyjna P. Z. T. W. na dzień 26. VII. 36

№	T-wo, Klub	Miejscowość	pkt
1	W. T. W.	Warszawa	260
2	B. T. W.	Bydgoszcz	220
3	Klub Wioślarski	Toruń	193
4	Kaliskie T. W.	Kalisz	145
5	Ruder Ver.	Grudziądz	108
6	Kolejowy K. W.	Bydgoszcz	97½
7	A Z S.	Poznań	87
8	Policyjny K. S.	Kalisz	86
9	K. W. Wisła	Warszawa	84
10	A Z S.	Kraków	66
11	R. V. Germania	Poznań	60
12	R. C. Neptun		56
13	W. K. S. Żoliborz	Warszawa	52
14	Klub Wioślarski	Gdańsk	45
15	R. C. Frithjof	Bydgoszcz	45
16	W. K. S. Śmigły	Wilno	43
17	W. K. S. Prosna	Kalisz	40
18	A Z S.	Warszawa	39
19	Ofic. Yacht Klub		33½
20	K. W. Ognisko	Skarżysko	33
21	T W Wisła	Grudziądz	32
22	K W O4	Poznań	31
23	K S Syrena	Warszawa	28
24	W. Yacht Kl.	Włocławek	18
25	Ruder Ver.	Toruń	14
26	Tow. Wioślarskie	Płock	13½
27	Tow. Wioślarskie	Włocławek	12
28	T W Polonia	Poznań	12
29	K. W. 30	Kalisz	11
30	K. W. Gopło	Kruszwica	9
31	K. W. Gryf	Bydgoszcz	7
32	Kujawski K W.	Włocławek	4
33	T. G. Sokół	Warszawa	4
34	Policyjny	Bydgoszcz	2
35	Kl. Sp. Wodnych	Świecie	2
36	A Z S	Wilno	1

Regaty jubileuszowe w Kruszwicy

dn. 19.VII 1936 r.

		B. T. W. Bydgoszcz	R. C. Neptun Poznań	Polic. K. S. Kalisz	K. W. Toruń	W. T. W. Warszawa	K. W. Gopło Kruszwica	K. W. 04 Poznań	W K S. Śmigły Wilno	A. Z. S Kraków	R.V. Germania Poznań	R V. Frithjof Bydgoszcz	T. W. Polonia Poznań	W. Yacht Kl. Włocławek	T. W. Wisła Grudziądz	A. Z. S. Poznań	A. Z. S. Warszawa	Uwagi
1	Czwórki półwyścigowe	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	
2	Dwójki	—	—	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1)
3	Czwórki bez sternika	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	Czwórki nowicjuszy	7	—	—	12	—	—	—	—	—	2	2	2	—	—	—	—	—
5	Jedynki	—	—	—	—	—	—	—	—	7	—	—	—	—	—	—	—	2)
6	Dwójki bez sternika	—	—	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3)
7	Czwórki	2	—	9½	2	—	—	8½	8½	—	—	2	—	—	—	2	—	—
8	Czwórki półwyścig. nowicjuszy	—	—	—	—	—	8	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
9	Czwórki wagi lekkiej	—	12	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	2	—	—	—
10	Czwórki młodszych	2	—	12	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—
11	Czwórki półwyścigowe	—	8	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
12	Ósemki	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4)
13	Czwórki nowicjuszy b. pociesz.	12	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2	2	—	—	—	—	—
		72	28	21½	21	19	9	8½	8½	7	6	6	4	3	2	2	2	

Regaty Związkowe o Mistrzostwa Polski

Bydgoszcz, dn. 25 i 26 lipca 1936 r.

	Rodzaj łodzi	Kaliskie T. W.	W. T. W. Warszawa	B. T. W. Bydgoszcz	K. W. Toruń	A. Z. S. Kraków	R. V. Gr[illegible]	K. W. [illegible] W[illegible]	W. K. S. Pr[illegible]	K. W. 04 Poznań	W. K. S. Śmigły	Po[illegible] K. S. K[illegible]	K. W. O[illegible]	R. C. Neptun	R. V. Germania	O[illegible] W[illegible]	A. Z. S. Poznań	K. S. S[illegible]	A. Z. S. Warszawa	Kol. [illegible] B[illegible]	K. W. G[illegible]	I. W. P[illegible]	T. W. Wisła Grudziądz	K. W. Gryf	R. C. Frithjof	K. S. Wod[illegible]	A. Z. Wilno	Polic. K. S. Bydgoszcz	W. Y. Kl. Włocławek	
1	Czwórki półw. now.	—	—	1	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4½	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
2	„ II klasy	—	—	—	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	2	—	—	—	2	—	—	—	—	—
3	„ półwyścig.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1)
4	„ waga lekka	—	—	—	2	—	—	—	22	—	—	—	—	12	—	—	—	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—
5	Dwójki podw. młod	—	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	Czwórki wojskowych	—	—	2	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
7	„ półw. now.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—
8	Jedynki II kl.	—	9	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Ósemki II kl.	39	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	3	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	Jedynki pań Mistrz.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2)
11	Czwórki pań Mistrz.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3)
12	Czwórki Mistrzostwo	2	—	2	—	—	—	—	—	20½	20½	17	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13	Dwójki bez st. Mistrz.	—	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14	Ósemki młodszych	39	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15	Dwójki Mistrzostwo	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16	Jedynki Mistrzostwo	—	—	—	—	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
17	Czwórki nowicjuszy	—	—	12	2	—	22	—	—	—	—	—	2	—	—	2	—	—	—	2	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—
18	Jedynki nowicjuszy	—	9	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
19	Czwórki bez st. Mistrz.	—	43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
20	„ młodszych	—	—	—	22	—	12	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2	—	—	—	—	—	—	—	—
21	Ósemki nowicjuszy	39	—	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	3	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—
22	Dwójki podw. Mistrz.	—	—	—	—	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
23	Jedynki młodszych	—	—	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24	Ósemki Mistrzostwo	3	—	71	—	—	—	30	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem	122	120	105	79	52	34	30	24	21½	20½	17	17	13	10	8½	8	7	6	5	4	4	3	3	2	2	2	1	1	

1) Wygrała osada T. W. Wilno — punktacja będzie podana osobno.

2) Wygrała Janina Grabicka z Kl. Wioślarek Warszawa.

3) Wygrała osada Kl. Wioślarek Bydgoszcz.